

# GAZETA LWOWSKA

wychodzi codziennie rano

<b>Ceny prenumeraty we Lwowie:</b> z doręczeniem do domu miesięcznie zł. 5- z dostawą do domu . . . . . zł. 5-30 na prowincji: z przesyłką pocztową . . . . . zł. 5-30 za granicą . . . . . zł. 8-	<b>Telefony:</b> REDAKCJI 22, 21-02. ADMINISTRACJI 14-27.	<b>ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:</b> LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p. Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.	<b>CENA NUMERU</b> <b>20 gr.</b>	<b>Ceny ogłoszeń:</b> Za 1 wiersz milimetr. (6/8 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadesłanym i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1- — Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagranicą, o 50 proc. drożej

W. BARANOWSKI.

## NIEMA POWODÓW DO OPUSZCZANIA RAK.

Ce sont les optimistes, qui font quelquechose — rzekł był onego czasu Talleyrand książę Benewentu, a on znał się na tem doskonale, nie tracił nigdy bowiem, w najgorszych sytuacjach, głowy i otuchy. Ta zdolność, ten dar, rzekłbym „nietracenia głowy”, umiejętność radzenia sobie w najbardziej skomplikowanych warunkach, odwaga patrzenia przed siebie, niezależnie od „konjunktur”, jasno i trzeźwo i owo „nieopuszczanie rak”, które w expose swem ostatnim tak mocno podkreślił p. Prezes Rady Ministrów Aleksander Prystor — to wszystko razem składa się na tajemnicę przetrwania, możliwie pomyślnego, czasów, choćby istotnie bardzo trudnych.

Czasów takich nie bowiem nie czyni cięższymi do przeżycia, jak małoduszność, jak pleniące się w sercach, co tchórzliwszych, zwątpienie, jak niewiara w siły własne i zgóry powzięte unięmanie, iż spłocą narastającym przeciwnościom prawie niesposób. Przetrwanie szczęśliwe poważnych doświadczeń, przez jakie przechodzą społeczeństwa, zależy w pierwszej linii od ich psychicznego nastawienia. To w duszy zbiorowej każdego narodu mieszczą się zarodki jego zwycięstw lub jego przegranych... Zupełnie tak jak w duszy pojedynczego człowieka... To też, jeśli się chce naród przeprowadzić pomyślnie po przez jakiś okres chwilowych niepowodzeń, narzucających konieczność wyjątkowych wysiłków — należy wciąż badać puls duchowy społeczeństwa, rytm jego bowiem daje najlepszą miarę odporności. I ile razy puls ten poczyna bić słabiej, trzeba go umieć wzmocnić odpowiednim zastrzykiem energii i woli.

Tę energię i wolę czujemy zawsze w wypowiedzeniach się publicznych obecnego Premiera. Opozycja ma do niego stać dość często pretensję o „nadmiar optymizmu”. Trudno się jednak dziwić opozycji: jej najelementarniejszą metodą dyskredytowania rządów było i jest — jak wiemy — sianie niezadowolenia i propaganda defetyzmu. Gdy więc ktoś mówi społeczeństwu głośno, dobitnie: „Niema powodów do opuszczania rak”, a zaś tembardziej kiedy potrafi to udowodnić w prostych i przekonujących słowach — to staje wprost wszelkich dążeń negatywnych tak mocno, iż zwolennicy wygrywania ich w bezwzględnej walce politycznej czują nadciągającą swą porażkę. To zaś, co boli ich i niepokoi w wynurzeniach p. Prystora najbardziej — to jest nietylko duchowa równowaga, lecz i niezachwiana prawdziwość.

Nie zdarzyło się bowiem, by szef Rządu dzisiejszy stawał przed Seimem kiedykolwiek z frazesami, pozbawionymi w części choć realnej treści. W wystąpieniach jego nicma nie z „literatury” politycznej, nie z kunsztownej retoryki, opartej na efektach, nie z prób „upiększania” rzeczywistości istotnej. P. Prystor operuje zawsze faktami, z których wyciąga proste, logiczne wnioski. I temu się zawdzięcza, iż przemówienia jego, dotyczące spraw

najżywońniejszych, trafiają prosto w sedno i rozpędzają chmury wszelkiego historycznego pesymizmu, wiedy nawet gdy posługujący się nim, niby sztuczną zasłoną, celowi kolporterzy złych zawsze wieści i nastrojów zdają się już być pewni sukcesu.

W niezmiernie jedynym i plastycznym expose swoim w dniu 21 bm. Prezes Rady Ministrów pozostał wierny sobie: przedstawił poprostu rzeczywistość, ale zrobił to tak, iż z wywodów jego niczego

podać w wątpliwość nie można i niczem zaprzeczyć. Wszystko bowiem jest odbiciem wiernym jedynie i oświeczeniem należytem twórczych zabiegów Rządu, który w chwilach kryzysu najdotkliwszego nawet nietylko nigdy wobec niego nie kapitulował, ale przeciwnie, toczył z nim walkę ofensywną, jedynie zresztą mogącą mieć widoki powodzenia. Wszystko, cokolwiek zdziałano w dziedzinie ułatwienia egzystencji rolnikom, w obniżeniu cen kartelowych, a z drugiej strony w

zakresie pewnych ulg dla przemysłu obliczonych na zwiększenie stanu zatrudnienia — to niewątpliwie składa się w sumie swej na zwarty i przemyślany program gospodarczy, dający miarę zapobiegliwości, czynników odpowiedzialnych za byt Państwa.

Czynniki te zdradzają nieustającą aktywność. Ich energię i gotowość do czynu czuć na każdym wyłomie, tworzącym się chwilowo w stosunkach ekonomicznych wciąż ruchomych. Zabiegi Rządu wszędzie przychodzą na czas, nigdy nie są bezpłodne. Nie są w stanie, rzecz prosta, robić cudów, dolegliwości chwili umieją zawsze jednak osłabiać i pomniejszać i ułatwiają możliwość przystosowania się do zmiennych wciąż konjunktur. A już to jedno przesądza w dużym stopniu o przebyciu najtrudniejszych momentów powszechnej gospodarczej depresji bez załamania się i bez popadnięcia w beznadziejność.

Wyrazem tego jest między innymi wzrastająca wciąż kapitalizacja wewnętrzna. Czegóż dowodzi ona?... Przedewszystkiem zaufania do własnego pieniądza i do władz, stojących na straży handlu, przemysłu i finansów... Tu nie bez racji p. Premier zwrócił uwagę na szczególną jakość tych ludzi, straż nad dobrocią Polski trzymających, przypominając, iż wyrosli oni wszyscy z Obozu, co „przeszedł twardą szkołę życia” i nieraz nalemywać się musiał do ciężkich warunków.

Ta właściwość obecnych Rządów w momentach, jakie przeżywamy, ma doniosłość ogromną. To ona sprawia bardziej od innych może przyczyn, iż wszelkie zniechęcenie, bezczynność, czy może niewiara w skuteczność walki o lepsze jutro w równym stopniu są dziś rządzącym obce. Na złe i ciężkie czasy trudno o bardziej właściwy typ obrońców materialnego życia Polski. Bowiem i ono oparte musi być na dźwigniach moralnych i na dynamice wewnętrznej — na nawyku do zmagania się z wszelkimi złem i nie poddawania mu się nigdy. Ten nastrój i ta zasada biją z wszystkich zestawień, dowodów i poglądów p. Premiera Prystora. Może on z dumą skonstatować, iż „życie gospodarcze Polski istotnie skrzepło wśród trudności i nie poddaje się łatwo wstrząsom zewnętrznym”. Może też śmiało głosić optymizm i otuchę, rzadziej jego są bowiem ich wyrazem. Gdy zaś tak jest, niema nic słusniejszego w tych chwilach tak pełnych możliwych niespodzianek, jak ułatwienie Rządowi obecnemu, w potrzebie, pełni działania przez przyznane Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej pełnomocnictwa. Uproszczając obronę wszystkiego, co nasze pełnomocnictwa owe winny jedną wiecej stać się gwarancją zarówno skutecznej walki o dobrobyt, jak i o bezpieczeństwo Polski.

## Marsz. Piłsudski powrócił z Wilna.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 22 marca. (Sz) Dziś o godz. 17.20 powrócił z Wilna do Warszawy Marszałek Piłsudski.

Na dworcu wileńskim w Warszawie powitali p. Marszałka Premier Prystor, Minister Spraw Zagranicznych J.

Beck, Wiceminister Spraw Wojskowych gen. Składkowski, Wiceminister Komunikacji inż. Czapski, Szef sztabu głównego gen. Gąsiorowski oraz szereg wyższych wojskowych.

## Paderewski w Białym Domu.

Waszyngton, 22 marca. (PAT) Prezydent Roosevelt przyjął wczoraj na posłuchaniu ambasadora Patka.

Dzisiaj popołudniu odbył się koncert Paderewskiego. Ambasador Patek wy-

dał śniadanie na cześć Ignacego Paderewskiego.

Dzisiaj wieczorem prezydent Roosevelt wydał na cześć Paderewskiego obiad, na którym obecny był ambas. Patek.

## Napad na „Dom Polski” w Bytomiu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22 marca. (Sz) Donoszą z Bytomia: W ubiegły poniedziałek wieczorem w Domu Polskim, mieszczącym się w dawnym hotelu Lomnitz, zjawili się 8 hitlerowców i obstawili od zewnątrz wszystkie wejścia. Część ich udała się do administratora domu p. Józefczaka i przeprowadziła rewizję. Pan Józefczak udał się do Komisarjatu policji i powrócił do Domu w asyście policjanta. Bojówka, widząc przedstawiciela władzy, zrezygnowała

ze swych zamiarów i opuściła Dom Polski.

### SZTURMOWCY PRZED KONSULATEM POLSKIM.

Wrocław, 22 marca. (PAT) Dnia 21 b. m. w południe oddział szturmowców w hełmach stalowych i ryszturniku bojowym rozwinął swoje szeregi przed konsulem Rzplitej we Wrocławiu. Po krótkim postoju oddział ten odmaszerował

## Sztandar Trzeciej Rzeszy na konsulacie w Katowicach.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22 marca. (Sz) Donoszą z Katowic: Od wczoraj na gmachu konsulatu Rzeszy niemieckiej w Katowicach powiewa sztandar trzeciej Rzeszy z jednej strony o barwach czarno-białoczerwonych, z drugiej strony ze znakiem swastyki.

W związku z tem dziennik „Polska Zachodnia” apeluje do społeczeństwa polskiego, aby ten fakt, wynikający z konieczności dyplomatycznych, przyjęty został ze spokojem

# Proces inżyniera Ruszczewskiego. Po przybyciu woj. Paciorkowskiego na teren Dąbrowskiego Zagłębia.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22 marca. (Sz) Wczoraj rozpoczął się w Sądzie okręgowym proces inż. Edwarda Ruszczewskiego, oskarżonego o nadużycia. Inż. Ruszczewski oskarżony jest o to, że jako delegat Ministerstwa Poczty i Telegrafów do spraw PWK w Poznaniu, oraz jako kierownik biura budowy w Ministerstwie P. i T., przekroczył swą władzę, wydając z funduszy Ministerstwa, bez upoważnienia, większe sumy, wskutek czego Skarb Państwa poniósł szkodę.

W dniu dzisiejszym oskarżony inż. Ruszczewski udzielał wyjaśnień. Pytania prokuratora miały na celu wyświetlenie nie tylko działalności inż. Ruszczewskiego jako kierownika biura budowy w Ministerstwie Poczty i Tel., ale również jego przeszłości. Pytania zmierzały do wyświetlenia szeregu transakcji, jakie inż. Ruszczewski przeprowadził w swoim czasie.

Inż. Ruszczewski starał się oczyścić z zarzutów, zawartych w akcie oskarżenia, co do zrobionego przezeń filmu propagandowego „Tajemnica skrzynki pocztowej”. Oświadczył on, że uważał się za uprawnionego do akceptowania wydatków na ten film, chodziło bowiem o propagandę Ministerstwa Poczty na PWK, mimo, że wydatki wynosiły 360.000 zł., a dochody z filmu zaledwie 60.000 zł.

Gdy ten film zobaczyłem — mówi oskarżony — raczej bym go był spalił, lub zwrócił kosztą jego zrobienia, gdyby mnie było na to stać. Dalej oświadczył inż. Ruszczewski, że Ministerstwo zakwestjonowało Polskiej Agencji Telegraficznej 140.000 złotych w związku z tym filmem i że suma ta nie została zwrócona. Końcowe wyjaśnienia oskarżonego toczyły się wieczorem przy drzwiach zamkniętych, ze względu na pewne tajemnice państwowe.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22 marca. (Sz) Donoszą z Sosnowca: W związku z pobytem na terenie Zagłębia Dąbrowskiego Wojewody Paciorkowskiego i jego wczorajszym oświadczeniem wobec robotników, nastąpiło dziś na terenie kopalni Klimontów i Mortimer pewne odprężenie.

Robotnicy przebywają w dalszym ciągu pod ziemią, jednak przysyłają im przesyłki z pożywieniem i odzieżą,

utrzymują również stały kontakt z nawierzchnią.

Dziś rano wyjechała do Warszawy delegacja górników z kopalni Klimontów i Mortimer, celem odbycia konferencji w Ministerstwie Opieki Społecznej.

## Rabusie rozbili grobowiec.

Krosno, 22 marca. (PAT) W dniu 19 b.m. nieznanymi sprawcami rozbili w celach rabunkowych grobowiec rodziny Wita Sulimirskiego w Kobylanach, celem swego jednak nie osiągnęli, ponieważ w trumnach nie było żadnych wartościowych przedmiotów. Organa Policji Państwowej są na tropie sprawców.

## Proces aferzystów poborowych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22 marca. (G) Dziś w Sądzie okręgowym rozpoczął się proces przeciw J. Rogackiemu, Słaimowi Sroce oraz Chaimowi Glasbergowi, stanowiący dalszy ciąg sprawy przeciw b. porucznikowi W. Rudnickiemu, skazanemu na 4 lata więzienia za nielegalne zwalnianie poborowych.

## W małych zakładach włókienniczych przerwano strajk.

Łódź, 22 marca. (PAT) W dniu dzisiejszym w Łodzi uruchomiono 20 drobnych zakładów włókienniczych, skutkiem czego około 1000 włókienniczy powróciło do pracy.

W Ozorkowie w dniu dzisiejszym w godzinach rannych około 700 strajkujących zgłosiło się do pracy w Schloesserowskiej Manufakturze, na skutek jednak silnej agitacji komisji strajkowej do pracy nie przystąpiono. Jeden z członków komisji strajkowej Wiesie został przez robotnice poturbowa-

wany. W Ozorkowie panuje mocna tendencja za powrotem do pracy.

W innych ośrodkach okręgu włókienniczej ośrodkach sytuacja pozostaje bez zmiany. Wszędzie panuje spokój.

W Bełchatowie pow. Piotrków, podpisana została umowa między przedstawicielami związku zawodowego włókienniczy i przemysłowcami. Robotnicy uzyskali 10 procentową podwyżkę w stosunku do zarobków ze stycznia br. Strajkujący narazie nie przystąpili jeszcze do pracy.

## Echa lwowskich zająć antyżydowskich.

### Komisja sejmowa odrzuciła wnioski Klubu Nar., Koła Żyd. i PPS

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22 marca. (Sz) Dziś na posiedzeniu Komisji administracyjnej Sejmu poseł Sanojca z Klubu BBWR przedstawił w dwugodzinnej referacie trzy wnioski: Koła żydowskiego, Stronnictwa Narodowego i PPS w sprawie zająć antyżydowskich we Lwowie na jesień roku ubiegłego.

Koło żydowskie uważa, że pod boki policji młodzież akademicka wybijała szyby i niszczyła urządzenia po sklepach. Wniosek Klubu Narodowego twierdzi, że policja lwowska zbyt energicznie tłumiała najmniejszy ruch młodzieży polskiej. Wniosek PPS skarży się, że zajęcia antysemitki mają pochodzenie w szczuciu nacjonalistycznym i domaga się pouczenia organów administracyjnych, aby nie przeszkadzały akcji, mającej na celu zwalczanie nacjonalizmu.

Poseł Sanojca scharakteryzował tło, na którym doszło do zająć antyżydowskich. Wina młodzieży jest minimalna, gdyż jest ona tylko orężem w ręku polityków starszego pokolenia. W roku 1922 zamach na Prezydenta Narutowicza rozpoczęto od hec antysemitki; wszystkie wystąpienia antyrządowe inicjowała narodowa demokracja przez wystąpienia antysemitki.

Niemniej mieć należy na uwadze i to, że ze strony polityki żydowskiej robi się bardzo krzykliwą reklamę dla antysemitki. Obecnie w Niemczech hitlerowcy nie żartują. Gdzie są skargi Żydów do Ligi Narodów? Gdzie są komisje parlamentarne? Gdzie są ci opiekunowie o sercach czułych na gnębienie Żydów w Polsce? Także i temu nie winni Polacy, że agitatorami komunistycznymi, szczególnie pośród młodzieży, są u nas Żydzi. Zawsze przy każdym niemal zaburzeniu znajduje się Żyd-podżegacz.

P. Sanojca opisał dalej przebieg zająć we Lwowie. Przytrzymało 90 akademików, z czego 13 odstawiono do więzienia, 43 po ukaraniu administracyjnym pozostawiono na wolnej stopie. W czasie od 27 listopada do 1 grudnia pogotowie ratunkowe interwenjowało w 234 wypadkach. Lekarze stwierdzili w 40 wypadkach symula-

cję, względnie schorzenia, nie pozostające w związku z ekscesami. Na ogólną liczbę 234 zgłoszeń, przypada na Żydów 109 wypadków.

Należy z drugiej strony podkreślić, że młodzież akademicka, pozostająca pod wpływami OWP., wykazuje coraz większą agresywność wobec władz policyjnych. OWP. zorganizował specjalny sztab, mający kierować akcją antyżydowską. W każdej uczelni istnieje sieć komendantów, którzy organizowali plan wystąpień, nadając im charakter wojskowy.

Wniosek Koła Żydowskiego cechuje tendencja generalizowania wszystkich usterek i niedociągnięć, gdyż według cyfr i faktów, władze bezpieczeństwa podjęły i zastosowały wszelkie środki. Wniosek Klubu Narodowego jest nieuzasadniony i oparty na fałszy-

wych, względnie przekreślonych przesłankach i faktach, aby móc zrzucić z siebie odpowiedzialność za pożalowania godne wypadki.

Wobec tego poseł Sanojca wniosł o odrzucenie wszystkich trzech wniosków.

Nad referatem pos. Sanojcy rozwinęła się obszerna dyskusja, która trwała do późnego wieczora. W dyskusji zabierali głos, popierając wnioski swych klubów: pos. Wierczak z Klubu Nar., pos. Sommerstein (Koło Żyd.), pos. Dąbowski z PPS. Poza tym przemawiali pos. Roguszczyk (NPR) i ks. pos. Szydzelski (Ch. D. Małopolski Wsch.).

Po tej dyskusji większość komisji administracyjnej odrzuciła wszystkie trzy wnioski, zgodnie z projektem referenta.

## Prasa angielska o „duchu Poczdamu”

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22 marca. (G) Z Londynu donoszą: Cała prasa niemiecka opisuje uroczystości otwarcia Reichstagu i mówi o „duchu Poczdamu, który przyświecał tym uroczystościom.

„Times” przestrzega Niemcy przed posunięciami w polityce zagranicznej, które mogłyby doprowadzić do zakłóceń oraz do izolacji Niemiec.

„Daily Telegraph” przestrzega przed zbyt wybujałym nacjonalizmem i wyraża wątpliwości co do umiejętności rządzenia obecnego gabinetu.

„Morning Post” podkreśla, że dzień 21 marca stanowi powrót do dawnych tradycji i zerwanie z polityką Weimaru.

## Manifestacje hitlerowskie w Wiedniu

Wiedeń, 22 marca. (PAT) Werdykt sądu przysięgłych, uwalniający 16 członków Schutzbandu, oskarżonych o strzelanie z okien domu robotniczego do narodowych socjalistów w dzielnicy Simmering, zapadł 9 głosami przeciwko 3. Prokurator zgłosił zażalenie

nieważności. Pięciu oskarżonych zostało zatrzymanych w areszcie śledczym.

Młodzież hitlerowska urządziła wczoraj wieczorem z powodu tego uwalniającego wyroku manifestację uliczną wznosząc okrzyki na cześć Hitlera i przeciwko Żydom.

## DWA TAJEMNICZE MORDERSTWA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22 marca. (G) Przed kilkoma dniami na Pelcowiznie nad Wisłą znaleziono zwłoki młodej kobiety, zamordowanej trzema strzałami rewolwerowymi. Dziś rano na brzegu Wisły znaleziono znowu trupa kobiety około 30-letniej. Sprawcy obydwu morderstw nie zostali wykryci. Prawdopodobnie zachodzi tu t. zw. morderstwo erotyczne.

## STRACENIE 3 MORDERCÓW.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22 marca. (G) W Łunińcu wykonano wczoraj wyrok śmierci na trzech bandytach, którzy zamordowali w grudniu 1932 Mikołaja Sielankowicza.

## Państwowe egzaminy lotnicze

W dniu 20 b. m. rozpoczęły się w departamencie lotnictwa cywilnego Ministerstwa komunikacji państwowe egzaminy na członków załóg statków powietrznych. Komisji egzaminacyjnej przewodniczy dowódca 1 p. lotniczego płk. Wieden.

Do egzaminów zgłosiło się 21 pilotów turystycznych i 1 nawigator. Teoretyczny egzamin lotniczy obejmuje szereg przedmiotów z zakresu budowy płatowców i silników, oraz ustawodawstwa lotniczego.

## Jaka pogoda będzie dzisiaj?

Warszawa, 22 marca. (PAT) Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia 23 marca 1933 w Małopolsce Wschodniej: Rankiem mglisto i chmurno. W ciągu dnia dość pogodnie lub pogodnie. Nocą kilkustopniowe przymrozki. W dzień temperatura parę stopni powyżej zera. Słabnące wiatry z kierunków północnych.

Temperatura we Lwowie w dniu 22 b.m. wynosiła: o godz. 7 rano ciśnienie barometryczne 736.30 temperatura +2.5, o godz. 1 w poł. ciśnień barom. 736.35 temp. -1.2, o godz. 9 wieczór ciśn. barom. 736.49 temp. -2.9 stopni.

## Projekty nowych dekretów Hindenburga.

Berlin, 22 marca. (PAT) Rząd Rzeszy opracował dwa nowe projekty ustaw: pierwszy w sprawie amnestji za przestępstwa, dokonane z pobudek państwowych w okresie ostatnich walk politycznych do 21 marca br., drugi w sprawie zwalczania akcji wywrotowej, wymierzonej przeciwko gabinetowi Rzeszy oraz popierającym go stronnictwom i organizacjom.

Ustawy ogłoszone będą w formie dekretów prezydenta Rzeszy.

## Kto wygrał na loterii?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22 marca. (G) Dziś w 12 dniu ciągnięcia V-tej klasy 26-tej Pol. Państw. Loterii Klasowej padły wygrane na następujące numery:

300.000 zł. na nr. 37640,  
20.000 zł. na nr. 24095,  
15.000 zł. na nr. 7606,  
10.000 zł. na nr. 70212,  
po 5.000 zł. na nry 19947 28036 54236  
59118 61538 97908 105771 106879,

po 2.000 zł. na nry 1345 1985 21832  
30766 42407 51292 65953 69377 77650  
89412 98447 99300 103041 109956 111013  
117639 117652 126365 134997 137776  
137802.

po 1.000 zł. na nry 177 8142 8731  
29171 31547 33015 33854 40087 43352  
44255 46926 48301 51710 54950 58417  
59457 61136 70455 73311 73706 74447  
76142 77199 79704 80291 82241 88727  
91527 98976 106694 109772 123112  
125382 128385 130987 133286 134155  
137286 146253.

# Nowy przejaw szowinizmu niemieckiego.

## Zamach na pamiątki po ks. J. Poniatowskim w Lipsku.

Lipsk, 22 marca. (PAT) Znana z antypolskich wystąpień nacjonalistyczna „Leipziger Neueste Nachrichten“ występuje z apelem, domagającym się natychmiastowego usunięcia pomnika księcia Józefa Poniatowskiego z jednoznacznie zmienioną nazwą ulicy oraz mostu jego imienia.

„Narodowo myślący Niemcy nie ścierpią bowiem dłużej — oświadcza

dziennik — uwieczniania nazwiska polskiego generała, który dla Niemiec żadnych zasług nie położył.“

Nowa ta próba zamachu na pamiątki po księciu Józefie, którego postać dziś jeszcze w wielu domach saskich otaczana jest głęboką czcią, wywołała wśród kolonii polskiej w Lipsku wielkie wzburzenie.

braci obywateli niemieckich, którzy tym manewrem chcą, jak gdyby przychodzić się obecnym czynnikom rządzącym w Niemczech.

## ŻYDZI AMERYKAŃSCY W OBRONIE ŻYDÓW NIEMIECKICH.

Waszyngton, 22 marca. (PAT) Do departamentu stanu zgłosiła się delegacja Żydów amerykańskich z prośbą o zbadanie sprawy prześladowania Żydów w Niemczech i o poczynienie w razie o ile krążące na ten temat pogłoski są prawdziwe — odpowiednich kroków dyplomatycznych.

## OPIECZĘTOWANIE „DOMU WOLNO MYŚLICIELI“ W BERLINIE.

Warszawa, 22 marca. (G) Donoszą z Berlina: Policja zamknęła i opieczętowała wczoraj Dom Wolnomyślicieli na Gneisenau-strasse. Dom ten jest centralną siedzibą niemieckich związków wolnomyślicieli, będących ekspozyturą organizacji bezbożników.

## Manewr Żydów niemieckich.

Lipsk, 22 marca. (PAT) Wysoce znamieną, jak na obecne stosunki w Niemczech, uchwałę, powziął wczoraj zarząd gminy żydowskiej w Dreźnie, rozwiązując bez powodu radę gminną, która nie ma rzekomo odpowiadać obecnie woli większości wyborców.

Krok ten, będący największą sensacją w kołach żydowskich w Saksonii, spotkał się z energicznym potępieniem

specjalnie Żydów polskich. Uchwała ma mieć podłoże czysto polityczne i podyktowana została chęcią usunięcia się zwawczasu Żydów niemieckich przed ewentualną koniecznością obrony współwyznawców polskiego pochodzenia w razie poważniejszych zamieszek antyżydowskich. Tak więc Żydzi polscy w chwili dla nich b. krytycznej porzuceni są nawet przez własnych

## Pakt 4 mocarstw a Liga Nar.

Paryż, 22 marca. (PAT) Wczoraj wieczorem Mac Donald przyjął w ambasadzie angielskiej przedstawicieli prasy międzynarodowej oświadczając między innymi, że celem rozmów jest stworzenie wśród państw europejskich stosunków dobrego sąsiedztwa.

Należy podkreślić — konstatuje premier Mac Donald — że pracowaliśmy

zawsze w duchu Ligi Narodów i nasza inicjatywa nie zmierza bynajmniej do usunięcia jej, przeciwnie będzie dla Ligi wielką pomocą.

Premier angielski oświadczył, że nie przewiduje się w najbliższym czasie żadnego spotkania między ministrami angielskimi i francuskimi.

dano Mitchela kilkugodzinemu przesłuchaniu, poczem za kaucją 10.000 dol. wypuszczony został na wolną stopę. Nakaz aresztowania uzyskał zgodę Roosevelta.

## Z obrad Senatu.

Warszawa, 22 marca. (PAT) Na dzisiejszym plenarnym posiedzeniu Senatu przyjęto m. in. ustawę o zapewnieniu czasowych mieszkań robotnikom rolnym, nowelę do ustawy o funduszu drogowym, ustawę o zarobkowym przewozie osób pojazdami mechanicznymi w obrębie gmin miejskich, poczem przyjęto ustawę o kartelach, którą referował sen. Rogowicz.

W dalszym ciągu Senat przyjął ustawę o urlopach dla pracowników, zatrudnionych w przemyśle i handlu, oraz ustawę w sprawie czasu pracy w przemyśle i handlu, nowelę o ubezpieczeniu pracowników umysłowych i ustawę o zużyciu kar pieniężnych, nakładanych przez inspektorów pracy.

Posiedzenie następne w piątek.

## Dziś posiedzenie Sejmu

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22 marca. (Sz) W czwartek 23 b. m. o godz. 4 odbędzie się posiedzenie Sejmu. Na porządku dziennym znajduje się 19 punktów. Wszystkie to są wnioski poselskie.

## Proces Centrolewu — 9 maja

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22 marca. (G) Termin rozprawy w procesie przewodców centrolewu przed Sądem Najwyższym wyznaczony został na dzień 9 maja.

## Niemieckie informacje o sytuacji w Z. S. S. R.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22 marca. (G) Z Berlina donoszą: Związek inżynierów niemieckich, pracujących w Sowietach, nadał t. zw. komitetowi przemysłowców niemieckich, kierującemu handlem Niemiec z Sowietami, obszernie sprawozdanie o położeniu gospodarczym w ZSSR. Sprawozdanie stwierdza, że rozpoczynający się przednowek w Sowietach jest wyjątkowo ciężki i w centrach oraz na prowincji panuje formalny głód. Sprawozdanie w czarnych barwach ma być przesilenie gospodarcze w Sowietach i przestrzega przemysłowców niemieckich przed zawieraniem transakcji kredytowych z Sowietami.

# Moratorium U. S. A. dla długów wojennych?

Nowy Jork, 22 marca. (PAT) Jak donosi zwykle dobrze poinformowany korespondent „Herald Tribune“, prez. Roosevelt porzucił politykę „targów“ w rokowaniach gospodarczych oraz w sprawie długów wojennych. Korespondent dodaje, że rząd Stanów Zj. nie jest skłonny do zawarcia układów, na zasadzie których Ameryka zmniejszyłaby miała długi któregokolwiek z państw w zamian za koncesje handlowe, lub stabilizację waluty.

Roosevelt — jak oświadcza korespondent — uważa że Stany Zj. powinny umożliwić i ułatwić dokonanie spłat przez państwa dłużnicze. Rząd Stanów Zjedn. zastanawia się podobno nad wprowadzeniem czasowego moratorium spłat, przypadających w dniu 15 czerwca br. w oczekiwaniu na poprawę sytuacji, lub uregulowania międzynarodowych problemów gospodarczych.

Warszawa, 22 marca. (G). Z Nowe-

go Jorku donoszą, że dotychczas 70 proc. banków podjęła swe normalne czynności. Z pozostałych 30 proc. połowa będzie mogła prowadzić swe czynności w ograniczonych rozmiarach. 10 proc. banków czynności swych nie wznowi. Część z nich łączy się prawdopodobnie z innymi domami bankowymi. Wszystkie banki wprowadziły ograniczenia wypłaty większych depozytów.

## Zmiana opłat radiofonicznych.

Warszawa, 22 marca. (PAT) Monitor Polski ogłasza zarządzenia Ministra Poczty i Telegrafów z dnia 15 bm. w sprawie czasowej zmiany opłat radiofonicznych.

Zarządzenie wprowadza niezależnie od opłat przewidzianych w taryfie opłat radiofonicznych, ogłoszonej w zarządzeniu Ministra z 25 IX 1929, czasową opłatę w wysokości 30 gr. miesięcznie od każdego odbiornika radiofonicznego. Od posiadaczy radioodbiorników, którzy przed wejściem w życie zarządzenia uiszcili opłatę radiofoniczną za miesiąc, objęte okresem ważności niniejszego zarządzenia, żadne opłaty z tytułu niniejszego rozporządzenia za miesiąc nie pobierane nie będą. Zarządzenie wchodzi w życie 1 kwietnia i obowiązuje do 31 marca 1934.

## SZTUKA A ANTYSEMITYZM W NIEMCZECH.

Komisarz Rzeszy na Saksonię zabronił w ostatniej chwili urzędzenia koncertu symfonicznego w lipskim Gewandhausie pod dyr. Br. Waltera. Bezpośrednią przyczyną tego kroku miało być pochodzenie żydowskie znakomitego kapelmistrza.

## Miljoner amerykański — oszustem.

### Aresztowanie wybitnego milionera nowojorskiego.

Waszyngton, 22 marca. (PAT) Wielkie wrażenie wywołało aresztowanie w N. Jorku b. dyrektora National City Bank Mitchela, które nastąpiło tej nocy.

Aresztowano go w jego luksusowym mieszkaniu przy 5-th Avenue. Aresztowanie nastąpiło pod zarzutem fałszywych deklaracji o dochodzie. Mitchell wykazał za r. 1929 — 48.000 dolarów strat i wobec tego nie zapłacił żadne-

go podatku. Tymczasem dochód jego, jak ustalono, wynosił za rok 1929 trzy miliony dolarów, a podatek, jaki powinien być uiszczony, sięgał sumy 657 tysięcy dolarów.

Mitchel uchodzi za jednego z najwybitniejszych bankierów w Ameryce. Z kierownictwa National City Banku ustąpił dopiero przed trzema tygodniami w okresie kryzysu bankowego.

Po przewiezieniu do więzienia pod-

## RADA GRODZKA BEZPARTYJNEGO BLOKU WSPÓŁPRACY Z RZĄDEM WE LWOWIE

urządza w niedzielę, dnia 26 b. m. o godzinie 11:30 w Ratuszu wielkie zebranie poselskie, na którym wygłoszą referaty:

Wicemarszałek Sejmu Dr. KAROL POLAKIEWICZ na temat

## „NOWY USTRÓJ SAMORZĄDOWY“

Poseł Ziemli Pomorskiej Dr. JÓZEF RZÓSKA na temat

„NADZÓR PAŃSTWOWY I MIASTA W NOWEJ USTAWIE SAMORZĄDOWEJ“

# Zasadniczy motyw wniosku rządowego o udzielenie pełnomocnictw Prezydentowi Rzpltej.

Warszawa, 22 marca. W dalszym ciągu swego expose, którego pierwszą część podaliśmy wczoraj, oświadczył p. premier Prystor:

Rząd nie dąży ani nie dąży do zniesienia t. zw. zdobyczy socjalnych, w akcji jednak przyspieszenia powrotu do równowagi gospodarczej musiał pójść na szereg modyfikacji w tej dziedzinie, których wyrazem są uchwalone już przez Sejm ustawa scaleniowa, oraz nowela do ustawy o urlopach i o czasie pracy.

Przy obniżaniu kosztów produkcji przemysłowej ważną staje się sprawa ciężaru wierzytelności, obciążających nasz przemysł. Szczególnie trudnym jest to zagadnienie na odcinku wierzytelności zagranicznych przedkryzysowych. Niektóre państwa osiągnęły u wierzytelnej znaczne ulgi, mam więc nadzieję, że i nam uda się być może znaleźć sposób na uzyskanie podobnych ulg dla naszego przemysłu.

W dziedzinie odciążenia podatkowych, poza zastosowaniem ulgami, nowelą do ustawy o podatku spadkowym i nową ustawą o podatku majątkowym, nie tracimy z oka zagadnienia t. zw. załagłości podatkowych w kierunku odciążenia życia gospodarczego poprzez rozsądną, rozłożoną na dłuższy okres czasu, politykę likwidacji tych obciążeń.

Niemalą wreszcie rolę wśród prac, zmierzających do stworzenia lepszych warunków dla działalności przedsiębiorstw wytwórczych, odegrać powinno zastosowanie przez Rząd znizek w przewozach kolejowych.

Wreszcie w dziedzinie budżetu Państwa, budżetów związków komunalnych i budżetów innych ciał publiczno-prawnych zastosowaliśmy szereg dalszych posunięć oszczędnościowych.

Powtarzam jeszcze raz: zasadniczym celem dotychczasowych naszych prac było przyspieszenie procesów wyrownawczych, które odbyć się muszą i bez których niema mowy w naszych stosunkach o wyjściu z kryzysu gospodarczego. Staramy się utrzymać ceny płodów rolniczych na poziomie możliwym. Zmniejszyliśmy rozwartość nożyc cen rolniczych i przemysłowych. Dążeniem naszym będzie jeszcze dopilnowanie, aby zadecydowana i uzyskana obniżka cen artykułów przemysłowych doszła do konsumenta, z drugiej zaś strony aby nastąpiło wyrównanie cen szeregu towarów przemysłowych w różnych okolicach kraju. Prze prowadziliśmy względnie stworzyliśmy podstawy prawne dla odciążenia finansowego rolnictwa. Powinno to pozwolić wsi nieco odrestaurować się, coś nieco kupić z artykułów przemysłowych na opędzenie potrzeb gospodarskich i osobistych. Wprowadziliśmy względnie przygotowaliśmy szereg ulg dla przemysłu, ułatwiających przemysłowi potaniecie kosztów produkcji, do prowadzenia na tej drodze do obniżenia cen oraz uzyskania warunków dla dalszych wysiłków przemysłu w kierunku rozszerzenia produkcji.

W tem miejscu pragnę podkreślić z całym naciskiem, że wprowadzone ulgi w celu odciążenia dłużników, leżą zarówno w interesie dłużnika, jak i wierzyciela. Z chwilą zakończenia akcji układowej, Rząd przystąpi do stopniowej likwidacji wszystkich specjalnych ulg w egzekucji, które chroniły przejściowo dłużnika, przywrócenie bowiem możliwie szybko normalnych obrotów kredytowych i normalnej wypłacalności dłużników jest jednym z najważniejszych zagadnień gospodarczych Państwa.

Jest zjawiskiem niezwykle dodatnim, że w ciągu całego tego okresu nie został powstrzymany proces kapitalizacji wewnętrznej, wyrażający się w stałym wzroście wkładów oszczędnościowych.

Niełatwe warunki chwili dzisiejszej trwać będą niewątpliwie długi jeszcze czas. W dziedzinie wielu elementów, które ustabilizowały się na niskim po-

ziomie, należy je uznać za normalne. Trzeba się więc umieć z temi warunkami pogodzić. Przestańmy więc płakać, odrzućmy na bok narzekania, próbujmy w naszych warunkach żyć życiem normalnym, nie zaniedbując dalszych wysiłków w dążeniu do lepszej przyszłości.

Okres najbliższy winien być okresem prób ożywienia życia gospodarczego po przez stopniowy powrót do inwestycji, opartych na dostosowanej do zmienionych warunków kalkulacji. Zadaniem swoje w tym okresie Rząd rozumie jako wyzyskanie obecnych, względnie wytworzenie jeszcze nowych warunków, by życie gospodarcze i inicjatywa prywatna miały najlepsze możliwości do produkcyjnej pracy, na zniżonym wprawdzie, lecz ustabilizowanym już poziomie. Niewątpliwie bowiem w kraju istnieją znaczne siły i znaczne zbiorniki bezczynnej dziś energii, nie biorące udziału w obrocie ekonomicznym, którą należy po budzić do działania.

Niezależnie więc od tych prac, o których powyżej mówiłem, Rząd zapoczątkował szereg dalszych prac, mogących dać życiu gospodarczemu pewne impulsy.

Mam tu na myśli przede wszystkim opracowanie planu produktywnego za trudnienia bezrobotnych. Zmobilizowa-

liśmy w tym celu wszystkie fundusze, jakie dały się jeszcze znaleźć w budżecie państwowym. Dążymy do maksymalnego wykorzystania tych funduszy z wiosną, do osiągnięcia przy ich pomocy największego efektu w postaci zatrudnienia bezrobotnych i ożywienia procesów wytwórczych poprzez celowe roboty inwestycyjne. Akcje te, opartą narazie o środki z budżetu państwowego, będzie można rozszerzyć z chwilą wejścia w życie ustawy o funduszu pracy.

Pragnę tu wspomnieć również o mobilizacji poważniejszych środków na poparcie zdrowej inicjatywy budowlanej, oraz na ułatwienia w zakresie akcji parcelacyjnej. Do rozbudowy tych akcji Rząd przywiązuje szczególnie dużą wagę. Pragniemy, aby ze zmienionych warunków gospodarczych, przejawiających się w ogromnym polaniu ziemi i obniżeniu kosztów budowlanych, mogły skorzystać jak najszersze warstwy pracujące. Stąd też polityka kredytowa Rządu pójdzie po linii popierania wyłącznie najtańszego indywidualnego budownictwa.

Być może, że znajdą się inne jeszcze możliwości i będą mogły być zastosowane nowe jeszcze bodźce w kierunku ożywienia obrotów gospodarczych. Jeżeli uda się te obroty ożywić, uda się również podnieść ogólny poziom

dochodu społecznego i przez to samo podnieść również dochody Skarbu Państwa. Zależy to jednak nie tylko od wysiłków Rządu, lecz również od czynnej postawy w tym kierunku całego społeczeństwa i od jego woli do wydobycia z ofiar i trudności dzisiejszego okresu maksimum przyszłej pomysłowości. Fakt, że ostatnie wydarzenia amerykańskie nie oddziaływały na naszą sytuację, umacnia mnie w przekonaniu, że życie gospodarcze Polski istotnie okrzepło pośród trudności i posiada wiele szans w dalszej walce.

Jak więc Panowie widzicie, niema powodu do opuszczania rak. Staramy się robić wszystko, co tylko możliwe jest dziś do zrobienia, pamiętając, że z zewnątrz nie tak prędko przyjść mogą warunki, które byłyby nam w tych pracach pomocne. Nie jest oczywiście dobrze, skoro nam zajętemy temi pracami hałasuje ktoś za ścianą, nie jest dobrze, gdy słyszemy cicha wstrząsów choćby tak dalekich, jak te, które przychodzą do nas poprzez Atlantyk, ale to nie powinno oddalać naszej uwagi od celów, które sobie postawiliśmy. Aby jednak zabezpieczyć życie Polski i obecne nasze prace w sposób skuteczny od ewentualnych niespodzianek światowych, zwłaszcza na polu gospodarczym, Rząd posiadać musi w dzisiejszych warunkach zapewnienie możliwości szybkiej realizacji. Ten wzgląd jest zasadniczym motywem wniosku Rządu o udzielenie Prezydentowi Rzpltej pełnomocnictw na okres przerwy w pracach ciał ustawodawczych.

W imieniu Rządu proszę o uchwalenie tej ustawy.

## Parlament w gmachu opery.

### Jak się odbyło pierwsze posiedzenie Reichstagu.

Berlin, 22 marca. (PAT) Gmach opery Krolla, w którym obraduje Reichstag, od południa otoczony był szeregiem kordonów policyjnych. U wejścia i wewnątrz budynku pełnili służbę agenci policji kryminalnej, którzy przeprowadzali ścisłą rewizję wszystkich posłów. Widać było również umundurowanych szturmowców. Przedstawiciele prasy u wejścia do gmachu poddawani byli osobistej rewizji w poszukiwaniu broni.

Wnętrze widowni gmachu opery jest odpowiednio przerobione na salę posiedzeń. W loży dla korpusu dypl. zasiadł m. in. b. kronprinz. Na tle kurtyny widniał olbrzymich rozmiarów sztandar hitlerowski ze swastyką, którym zastąpiono pierwotnie umieszczone na tem miejscu godło Rzeszy w postaci wielkiego czarnego orła. Po obu stronach powiewały flagi czarno-biało-czerwone.

Więcej niż połowę foteli zajmowali

członkowie frakcji narodowo-socjalistycznej, którzy przybyli w mundurach brązowych lub czarnych. Nar. socjalści zajęli skrajne rzędy na lewicy, wiec le miejsce przeznaczonych dla posłów socjal-demokratycznych, było pustych. Dla komunistów miejsce żadnych nie przewidziano. Kanclerz Hitler wraz z innymi członkami gabinetu zasiadł na ławach poselskich.

Wtorkowe konstytuujące posiedzenie nowego Reichstagu trwało zaledwie 25 minut. Obrady zagał Goering, komunikując, że przywódcy frakcji postanowili wbrew dotychczasowemu zwyczajowi poruczyć otwarcie obrad nie najstarszemu wiekiem posłowi, lecz dotychczasowemu przewodniczącemu Izby. Poseł socjal-dem. Vogel zgłosił wniosek o natychmiastowe wypuszczenie na wolność uwięzionych dotychczas 9 posłów socjalistycznych. Wniosek ten przekazano komisji regulaminowej.

Na przewodniczącego Reichstagu obrany został ponownie Goering, na wiceprzewodniczących centrowiec Esser niemiecko-narod. Graez i narodowy socjalista Zoerner.

Obejmując przewodnictwo Goering wygłosił przemówienie, w którym podkreślił m. in. symboliczne znaczenie uroczystości w Poczdamie. Duch Poczdamu — mówił Goering — dał nam siłę do stawienia oporu całemu światu przez cztery lata wojny.

Wśród oklasków na ławach stronnictwa rządowego Goering zwrócił się do Hitlera, mówiąc, że naród niemiecki winien mu wdzięczność za przywrócenie dawnych hasel walki o honor i wolność.

Następne posiedzenie wyznaczono na czwartek. Na porządku dziennym zmiana regulaminu obrad i expose Hitlera łącznie z pierwszym i drugim czytaniem ustawy o pełnomocnictwach dla rządu Rzeszy. Odnosny projekt zgłoszony został w formie wniosku nar.-socjalistów.

## Obwiepolskie ekscesy w Grajewie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22 marca. (Sz) Z Białegostoku donoszą, że wczoraj w Grajewie członkowie OWP rozpoczęli ekscesy antyżydowskie, wybijając kilkadziesiąt szyb w sklepach i mieszkaniach Żydów. Wybito również szyby w żydowskim domu modlitwy. W czasie awantur odbywał się w Grajewie jarmark. Agitatorzy OWP korzystając z tego, usiłowali podburzyć włościan przeciw Żydom. Akcja ta spotkała się

z niepowodzeniem, gdyż włościanie zachowywali całkowity spokój.

Sprawców napadu ujęto. Starosta powiatowy w Grajewie skazał administracyjnie trzech z nich na 28 dni bezwzględnego aresztu, dwóch na kary po 50 zł. grzywny, oraz jednego na 40 zł. grzywny. Kilku członków OWP skazanych zostało na 7 dni bezwzględnego aresztu.

## Goście łotewscy opuścili Lwów.

We wtorek, w drugim dniu swego pobytu we Lwowie, komendant główny łotewskiej organizacji Obrony Narodowej pułk. Prauls wraz ze swym otoczeniem i towarzyszącymi mu delegatami Związku Strzeleckiego, zwieździł przedpołudniem Panoramę Raclawicką, dżoramę Lwowa, gmach Izby przemysłowo-handlowej, Muzeum Dzie duszyckich, Muzeum Przemysłowe, zbiory Orzechowicza i katedrę ormiańską. Wyjaśnień udzielał gościom łotewskim prof. dr. Breit.

O godz. 14-tej podejmował gości śniadaniem w sali Hotelu Krakowskiego prezes i komendant powiatu Lwów-miasto Zw. Strzeleckiego.

Popołudniu udano się na zwiedzenie oddziałów strzeleckich we Lwowie, a to Akademickiego Zw. Strzel., oddziału konnego im. rtm. Wąsowicza, oddziału im. Piątek-Herwina, oddziału im. Kędzierskiego, oraz oddziału żeńskiego im. Prezydentowej Mościckiej. Goście byli wszędzie przyjmowani nie zwykle serdecznie przez zarządy oddziałów, których przedstawiciele wręczyli im pamiątkowe upominki.

Wieczorem odbyło się przyjęcie wy dane przez komendanta głównego Zw. Strzeleckiego pułk. dypl. Rusina.

O godz. 23.30 goście udali się z powrotem do Warszawy.

# Majątek narodowy a oszczędzanie.

Żyjemy w okresie, który historia gospodarcza świata zalicza do jednych z najcięższych na przestrzeni ostatnich 150 lat. Od chwili przemiany produkcji pod wpływem rosnącego wioz z żywiołową siłą maszynizmu — t. j. od ostatnich dziesiątków lat XVIII. wieku — możnaby znaleźć zaledwie jeden moment, który przypominałby może pod względem gospodarczym stan, w jakim znajdujemy się dzisiaj, a mianowicie bezpośrednią epokę po wojnach napoleońskich.

Mniej więcej od r. 1820 srożyć się zaczął w Europie kryzys, który również pociągnął za sobą liczne zamknięcia fabryk, spadki cen, bezrobocie — mne typowe skutki dla takiego stanu nerwowności ekonomicznej. O tyle jednak ówczesny kryzys był łagodniejszy od obecnego, że obejmował on tylko Europę, kiedy dziś cały świat uginą się pod jego ciężarem.

Ciekawym niezmiernie i zarazem porażającym faktem jest, że sto lat temu mimo kryzysu poszczególne państwa stałe zwiększały z roku na rok swój rozporządzalny zapas majątku narodowego. Świadczy to najdobitniej że kryzys mimo poderwania szeregu egzystencji indywidualnych nie jest zdolny zniweczyć w całym społeczeństwie zdrowego i zrosniętego nierozdzielnie z psychiką ludzką pędu do oszczędzania, tej podwaliny przyrostu majątku narodowego. Jest to niezmiernie szczęśliwy objaw, który pozwala nam patrzeć z ufnością w przyszłość, gdyż tworzy on zarodek przeciwdziałający złym skutkom kryzysu, wzbudzając w nas jednocześnie pewność do przejściowego charakteru samego kryzysu.

Zanim przedstawimy cztery obrazujące przyrost majątku narodowego w różnych krajach, wyjaśnimy, co należy rozumieć pod nazwą „majątek narodowy“.

Określenie to powstało pod wpływem pojęcia majątku indywidualnego poszczególnych jednostek. Majątek taki składa się z określonej w pieniądzu wartości wszystkich przedmiotów posiadanych na własność przez daną jednostkę, której majątek chcemy oszacować. Szacowaniem prywatnego majątku zajęli się niektórzy ekonomiści jeszcze w XVII. wieku, jak np. W. Petty w Anglii, na podstawie uzyska-

nych tą drogą danych obliczali następnie majątek narodowy, który obejmował wszystkie dobra znajdujące się na terenie danego państwa, a których wartość można było oszacować w pieniądzu i przedstawić jedną globalną sumę.

Obliczenia takie dają niezmiernie ciekawy materiał statystyczny, który służy do wyciągnięcia szeregu bardzo ważnych dla całego społeczeństwa wniosków, jak np. jaka jest szybkość przyrostu majątku narodowego, tj. inaczej mówiąc, ile i w jakim czasie społeczeństwo złożyło swoich oszczędności: dalej możemy dowiedzieć się z jakich elementów w naturze te oszczędności składają się, gdzie się one w państwie koncentrują itd. itd. Obliczenia majątku narodowego pozwalają nam wreszcie porównać nasz kraj z innymi państwami, co może najlepiej wykazać, czy tempo przyrostu i wielkość samych oszczędności są wystarczające, jeżeli nie chcemy być zdystansowani na polu gospodarczym przez inne narody.

Najlepiej rozwinięte i najdokładniejsze obliczenia majątku narodowego posiada Anglia. W roku 1822, a więc w kilka lat po wojnach napoleońskich oszacował majątek narodowy Anglii Lowe na sumę 2,5 miliardów funtów, co wynosiło przeciętnie na głowę mieszkańca 120 funtów majątku. Już w roku 1833 de Pebrer oblicza ten sam majątek narodowy na sumę 3,7 miliardów funtów i 147 funtów na głowę ludności.

A więc w okresie 11 lat, kiedy kryzys napoleoński dawał się najsilniej we znaki, majątek narodowy Anglii przyrósł o 27 funtów na każdego mieszkańca i o przeszło 1 miliard funtów w globalnej sumie. Czyż to nie jest wspaniałym dowodem tej wielkiej zdolności oszczędzania, jaka naród angielski za-

wsze dawał i daje dziś jeszcze przykład wszystkim innym narodom?

W 1875 r. majątek narodowy Anglii wyniósł, według R. Giffen'a, 8,5 miliardów funtów i 250 funtów na głowę, a w 1885 r. — 10 miliardów i 270 funtów. Zuowu poważny przyrost majątku podczas kryzysowego dziesięciolecia!

Podobne zjawisko stałego przyrostu majątku narodowego, choćby w najcięższych dla całego gospodarstwa chwilach zaobserwowano również we Francji, w tym typowym kraju drobnego, ale intensywnego oszczędzania. Dla porównania weźmy te obliczenia, które co do okresu zbliżają się do wyżej wspomnianych obliczeń w Anglii. A więc w 1872 r. ekonomista d'Ayen, szacuje wartość ogólnego majątku narodowego Francji na 195 miliardów franków złotych, a już w 1878 r. inny ekonomista — Vacher — podaje liczbę 260 miliardów franków. Przed samą wojną światową obliczył Colson, że wartość majątku Francji dosięgła sumy aż 302 miliardów franków!

Nie trzeba chyba dodawać, że do niedawna pierwsza potęga gospodarcza na świecie — Stany Zjednoczone pomnażały swój majątek narodowy jeszcze szybciej niż Anglia i Francja, kraje o starej kulturze gospodarczej. Nie stałyby się przecież Stany Zjednoczone tą potęgą w ciągu jednego wieku, gdyby gwałtownym tempem pracy i oszczędzania nie dogoniły starych rywali Europy. Od roku 1850, odkąd to ukazują się regularne, oficjalne obliczenia majątku narodowego za każdą dekadę lat, najmniejszy przyrost majątku za 10-letnie na głowę wyniósł 11 proc. Były dekady, kiedy przyrost przekraczał 66 proc.! Nie dziwi więc nas, że w 1912 r. globalna suma majątku narodowego wyniosła 186 miliardów dolarów, gdy jeszcze w 1850 r. wyno-

siła około 7 miliardów. To już bez przesady można nazwać siedmiomilowymi krokami postępu gospodarczego.

A jak Polska? Jak jej majątek narodowy wygląda? Niestety nie rozporządzamy dokładnymi obliczeniami naszego majątku. Przed wojną nie mogliśmy ich dokonać, bo ziemie nasze nie tworzyły jednej, pod względem państwowym całości. Po wojnie nie mieliśmy jeszcze czasu na wykonanie obliczeń, które — jeżeli mają być wiarygodne — wymagają dużych nakładów. Według obliczeń B. Dederki, wydanych w 1931 roku, ale niezbyt dokładnie opracowanych, majątek narodowy Polski wyniósł 137,3 miliardów złotych obiegowych, co zamienione na dolary wyraża się sumą 15,4 miliardów dolarów. Przyjmując ludność Polski okragło na 30 milionów — wartość majątku narodowego na głowę wyniesie około 513 dolarów, gdy w Stanach Zjednoczonych wynosiła w 1922 roku 2,918 dolarów, w 1912 roku 2,918 dolarów we Francji w 1912 r. 1,620 dolarów a Anglii w 1913 r. 1,488 dolarów.

Różnica między Polską a temi krajami jest aż nadto zrozumiała, ale zupełnie niezrozumiałą byłby taki wypadek, gdyby przyszłość wykazała u nas tempo przyrostu majątku narodowego słabsze niż w innych krajach. Mamy nawet większe pole do działania, gdyż kraj nasz jest młody o licznych a niewykorzystanych jeszcze zasobach naturalnych.

Jedną zasadniczą nauką płynie dla nas z porównania majątków narodowych innych krajów: nie wystarcza energia w działaniu wytwórczym, musi ona iść w parze z zacięciem i stale wzmagającym się oszczędzaniem.

Jeżeli nie chcemy być zdystansowani w rywalizacji gospodarczej narodów, musimy wytwarzać i oszczędzać, oszczędzać i wytwarzać, tak, żeby te dwie czynności zwały się w jedną nierozdzielalną całość, przez co nie będzie miało sensu dociekanie, która z nich ma być pierwszą. K. O.

## Wojew. Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny o ostatnich wypadkach.

Zaszło w naszym mieście w dniu 18 marca b. r. ubolewania godne wybryki wywołane ze strony pewnej części młodzieży akademickiej nie mogą być pozostawione bez odpowiedzi.

Podczas manifestacji młodzieży szkolnej wyrażającej swoje uczucia dla osoby Naczelnego Wodza i Pierwszego Naczelnika Państwa, garstka warcholów należących niestety do młodzieży akademickiej, próbowała zakłócić w brutalny sposób powagę uroczystości przez wznoszenie okrzyków i wyzwisk, oraz wzniesienie zamieszanie i wywołać panikę, która mogła za sobą pociągnąć nieobliczalne skutki.

Wieczorem tegoż dnia na spokojnie maszerujący pochód Legionistów, Strzelców i innych Organizacji, posypały się z Domu Akademickiego przy ul. Łozińskiego kamienie i cegły, raniąc dotkliwie kilku uczestników pochodu.

Działających z ukrycia napastników nie powstrzymał fakt, że na czele pochodu niesiono sztandary, a w szeregach maszerowali liczni żołnierze z walk o Niepodległość Ojczyzny i polskość Lwowa.

Tylko dzięki zimnej krwi prowadzących pochód, którzy zdołali opanować słuszne wzburzenie uczestników po-

chodu, nie doszło do natychmiastowego odwetu.

Oczekiwaliśmy, że Organizacje akademickie bez względu na zabarwienie polityczne, potępia ten niebывały napad na spokojnie maszerujących ze sztandarami obrońców Ojczyzny, a gdy to nie nastąpiło, piętnujemy w imieniu wszystkich Organizacji Kombatanckich zbrodnicze wybryki tychże liwych i niepoczytalnych jednostek rzucających z ukrycia kamieniami. Sprawcy podobnych zająć niegodni są należeni do społeczności akademickiej i tymi czynami sami stawiają się poza nawias społeczeństwa.

Przestrzegamy wszystkich pośrednich i bezpośrednich sprawców podobnych haniebnych poczynań, będących objawami zdziwienia, że spotkają się w przyszłości z zasłużoną należytą reakcją.

Lwów, dnia 21 marca 1933.

Zarząd Wojewódzkiej Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny we Lwowie.

Związek Oficerów Rezerwy Rz. P. Związek Oficerów w st. spocz. Rz. P. Związek Legionistów Polskich, Związek Obrońców Lwowa, Związek Peowiaków, Związek Podoficerów Rezerwy Rz. P. Legion Śląski, Związek Legionistów Polskich, Związek Inwalidów, Wojennych Rz. P. Małopolski Związek Ociemniałego Żołnierza, Legja Inwalidów W. P. Związek b. Uczestników Wojskowej Straży Kolejowej, Związek Obrońców Podkarpacia, Korpus Wyssłużonych Wojskowych, Związek Strzelców.

## Dziesiąt o etie L.O.P.P.

W dniach od 14 do 21 maja b. r. odbędzie się na terenie całej Rzeczypospolitej X. Tydzień Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej.

W bieżącym roku łączą się uroczystości Tygodnia z uroczystościami Dziesięciolecia istnienia L. O. P. P.

W związku z tem, staraniem Komitetu Wojewódzkiego L. O. P. P. we Lwowie odbyło się dnia 17 marca, w lokalu Komitetu przy ul. Podleskiego 1. zebranie delegatów Komitetów dzielnicowych, Kół L. O. P. P. oraz działaczy L. O. P. P.

Licznie zebranych przywitał imieniem nieobecnego p. prezesa inż. St. Rybickiego, dyr. A. Tiger. Następnie p. dyr. A. Tiger, którego powołano na przewodniczącego zebrania, podał krótkie sprawozdanie z dotychczasowej działalności Komitetu Wojewódzkiego L. O. P. P. we Lwowie i zachęcił zebranych do dalszej pracy na polu L. O. P. P.

Referat o Dziesięcioleciu wygłosił p. A. Willman i omówił program prac związanych z obchodem X. lecia L. O. P. P. we Lwowie.

W dyskusji zabierali głos m. i. ks. kanonik J. Knopiński, p. dr. Majewski, p. radca Huber, p. nacz. Köhler i E. Szczerbafińska.

Wybrano specjalny Komitet, który zajmie się przygotowaniem programu oraz organizacji X. lecia na terenie Lwowa.

## Z prasy ukraińskiej.

„Nasz Prapor“ Nr. 23 z dnia 23 marca w art. p. t. „Naród mówi“ — omawiając konferencję Łuhową w Przemyślanach, na której zebrani napiętnowali krok Daszkiewicza w sprawie zmiany statutów Łuhu, powiada, iż uchwalone na tej konferencji rezolucje przeciwko przywódce Łuhów Daszkiewiczowi są „głosem narodu, jaki zmusił do milczenia tego, który puszczał się na szkodliwa dla narodu robotę“.

„Jaka jednakowoż szkoda, iż naród nie zabiera stanowczego głosu we wszystkich sprawach politycznych i nie przyciska do muru wszystkich tych, którzy od czasu do czasu występują z „zasadniczymi sprawami“ ugodowej koncepcji politycznej“.

„Hromadskij Hołos“ nr. 12 z 25 marca, w art. p. t. „Krzyk tonącego UNDO“ — w odpowiedzi na ataki „Dnia“ jakoby USRP była partja „najbardziej ugodową“, pisze, iż właśnie USRP-partja starała się nie dopuścić, by cała partja undowska poszła na otwartą ugodę z reżimem polskim.

„Kto zna stosunki na ziemiach zachodnio-ukraińskich — pisze „H. Hołos“ — ten rozumie bardzo dobrze, że gdyby nie stanowisko USRP w tej sprawie, to grupy ugodowe w UNDO byłyby dawno bezapelacyjnie opanowały partję undowską i zaprowadziły ją do polskiego łobu rządowego. A że tak nie stało się, to jest wielką zasługą USRP.“

# Wiadomości bieżące

## 23

marca  
1933

### Czwartek

Feliksa

Jutro: Gabrijela

Wschód słońca 5:34

Zachód słońca 17:53

#### TEATR WIELKI.

Czwartek, 23 marca o godz. 7.30 „Alda”.  
Piątek, 24 marca o godz. 7.30 „Rigoletto”.

Sobota 25 marca o godz. 7.30 „Opera za trzy grosze”. Abon. 9.

Niedziela, 26 marca o godz. 3.30 „Śluby panieńskie”. Ceny najniższe od 40 gr. do 3.50.

Niedziela, 26 marca o godz. 7.30 „Opera za 3 grosze”. Abon. 9.

Poniedziałek, 27 marca o godz. 7.30 „Orfeusz w piekle”.

#### TEATR ROZMAITOŚCI.

Czwartek, 23 marca o godz. 7.30 „Złota Ciocia”. Abon. 9.

Piątek, 24 marca o godz. 7.30 „Złota Ciocia”. Abon. 8.

Sobota, 25 marca, o godz. 7.30 „Złota Ciocia”. Abon. 9.

Niedziela, 26 marca o godz. 3.30 „Jim i Jilla”. Ceny najniższe od 60 gr. do 3.50.

Niedziela, 26 marca, o godz. 7.30 „Złota Ciocia”. Abon. 9.

Poniedziałek, 27 marca o godz. 7.30 przedstawienie ukraińskiego teatru „Cyganeria”.

#### SALA COLOSSEUM.

Film „Łzy dwudziestoltniej”. Rewja „Listek figowy”.

#### KINOTEATRY.

ADRIA: „Gaiernik Nr. 28”.

APOLLO: „Każdemu wolno kochać”. Dymsha, Zimińska, Lawiński, Moszyński.

ATLANTIC: „Tong”.

CASINO: „Ludzie w Hotelu”.

CHIMERA: „Ostatnia noc kawalera”.

GRAZYNA: „Niepotrzebna”.

KOPERNIK: „W cieniu krzyża”.

MARYSIENKA: „W cieniu krzyża”.

OAZA: „Dobroczyńca ludzkości”.

PALACE: „Węgierska miłość”.

PAJ: „Człowiek marzy”.

PASAŻ: „W mocy awanturnika” — Hary Peel, oraz „Księżniczka jazzbandu” Anny Ondra.

PROMIEN: „Prymabaleryna”.

PAN: „Liliana chce się rozwieść”.

STYLOWY: „Grzesznica bez winy” oraz Rewja „Grunt to polityka”.

ŚWIT: „Św. Antoni Padewski”.

UCIECHA: „Rozstrzygnięta noc” oraz rewja.

— Dziś „Alda”. W dniu dzisiejszym odbędzie się oczekiwany z wielkim zainteresowaniem drugi gościnny występ znakomitego artysty, ulubieńca Lwowa Eugenjusza Mossakowskiego w operze „Alda”. Obok niego wystąpi: dawno niesłyszana we Lwowie Wanda Korytkówna, Bronisława Karpowa, Michał Hołyński, Konstanty Użęku i Jan Romanowski. Przy pulpicie Antoni Rudnicki. Opera ta grana w przepięknych dekoracjach, przy współudziale całego baletu i najlepszych sił artystycznych Opery Lwowskiej zapowiada się niezwykle interesująco. Przedprzedaż biletów w kasie Teatru Wielkiego i w Małop. Agencji Reklamowej, ul. Chorążczyzny 7.

— „Złota ciocia” świetna komedia P. Gevaulta grana będzie jeszcze tylko kilka dni w Teatrze Rozmaitości. Kto więc chce spędzić dwie godziny w bezustannym śmiechu i w pogodnym beztróskim nastroju niech spieszy do Teatru Rozmaitości. Artystyczne typy tworzą: panie: Z. Wierzejska, E. Bonacka, J. Kossocka, E. Kwiatkiewiczowa, J. Niczewska oraz panowie J. Warnecki, J. Berski, J. Kordowski, L. Stępowski i Wł. Ratschka. Pomysłowa reżyseria J. Warneckiego, podkreśla znakomicie komizm sytuacji i dowcipne powiedzenie. Abon. Nr. 8. Bilety do nabycia w kasach Teatrów Miejskich i w kasie Biura ABO, Rutowskiego 2.

— Najbliższa premiera w Teatrze Wielkim. W Teatrze Wielkim odbywają się intensywne próby pod kierunkiem reż. J. Warneckiego z sensacyjnej sztuki lwowianina Jerzego Tępy pt. „Fraculein Doktor”. Akcja sztuki oparta jest na życiu i czynach najgenialniejszego kobiety — szpiega niemieckiego w czasie wojny światowej — Anny Marij Lesser. Tytułową rolę odgrywa p. Irena Eichlerówna. Oprawę dekoracyjną komponuje p. Otto Rex.

— Pożegnalne przedstawienie „Jim i Jilla”. Na ogólne żądanie publiczności daje Teatr Rozmaitości w niedzielę, dnia 26 bm.

# Z miejskiej komisji budżetowej.

Na ostatnim posiedzeniu miejskiej Komisji budżetowej pod przewodnictwem r. Höflingera, referowano cztery ostatnie działy wydatków budżetu administracyjnego. Na najbliższym posiedzeniu zabierze głos generalny referent budżetu, który oświadczy się na wniesione przez Komisję poprawki i odchylenia od preliminarza.

R. Lewicki referował dział „Popieranie rolnictwa, który przeszedł bez dyskusji, oraz dział „Popieranie przemysłu i handlu”, nad którym zabierali głos rr. Schmorak, Kurczyński, Maksymowicz, dr. Howykowicz, inż. Hausner i dr. Rothfeld. Przedmiotem dyskusji była sprawa Targów Wschodnich, a między innymi sprawa zaległych poborów pracowników Targów Wschodnich. W materii tej głos zabrał prez. Drojanowski, który w obszernym wywodzie wyjaśnił punkt widzenia Prezydium miasta w stosunku do Targów, podkreślając w szczególności, że uważa Targi Wschodnie za instytucję pożyteczną dla miasta, którą trzeba utrzymać. Przeprowadzenia najbliższej kampanii targowej podjęła się Izba Przemysłowo-handlowa, gmina zaś partycypuje w kosztach subwencją w wysokości 50 tysięcy złotych. — Nadwyżki z kampanii są przeznaczone w pierwszym rzędzie na zaspokojenie pretensyj pracowników Targów, przy czym prezydium miasta będzie starało się pretensje te uregulować niezależnie od wyniku kampanii. R. Litwinowicz również podkreślał znaczenie

Targów, zwłaszcza polityczno-gospodarcze.

Z kolei r. Włodzimirski referował dział wydatków „Bezpieczeństwo publiczne”. Należą tu takie wydatki jak: areszta miejskie i stacja szupasowa, inspekcja ogniowa, nadzór budowlany, zakład odprawcy i in.

W dyskusji zabierali głos: pułk. Baczynski, inż. Krykiewicz, Maksymowicz, Kwiatkowski, inż. Hausner i inż. Matzke. Poruszono sprawę Ochotniczej Straży pożarnej, handlu okręgowego, na ulicach miasta, oraz tok urzędowania Wydziału III.

Wyjaśnien na poruszone tematy udzielał prez. Drojanowski, który między innymi stwierdził, że stosunki w zakresie policji budowlanej bezwzględnie się poprawiły i stale się poprawiają po linii wytycznej, której myślą przewodnią jest: szanowanie zasad i norm prawnych w miejsce praktykowanej do niedawna dowolności rozstrzygnięć, oraz eliminowanie zbędnego, uciążliwego dla stron biurokratyzmu (kontakt bezpośredni zamiast przewlekłego korespondowania).

Wreszcie r. Liebhardt referował dział XIII, wydatków „różne”, w którym rym na wymienienie zasługuje pozycja 31.700 zł. na kościoły, w tem 25 tys. złotych na budowę kościoła na Łyczakowie. W dyskusji nad tym działem zabierali głos rr. ks. Żak, ks. Łopatyński, inż. Hausner, Kwiatkowski, oraz prezydent Drojanowski.

o godz. 3.30 popoł. bezwzględnie ostatnie pożegnalne przedstawienie „Jim i Jilla” znakomitej komedii muzycznej. Ceny najniższe od 6 gr. do 3.50. Bilety do nabycia w kasach Teatrów Miejskich i w kasie Biura ABO, Rutowskiego 2, firma Anoda, tel. 26-56.

— „Śluby panieńskie” arcydzieło komedjowe Aleksandra hr. Fredry grane będzie w niedzielę, popoł. o godz. 3.30 w Teatrze Wielkim. W głównych rolach pp. E. Dzielowska, M. Malanowicz, W. Siemaszkowa, J. Kreczmar, J. Składanek, Wł. Ratschka, i K. Lewicki. Reżyseria J. Strachockiego. Ceny najniższe od 40 gr. do 3.50. Bilety do nabycia w kasach Teatrów Miejskich i w kasie Biura ABO, Rutowskiego 2, tel. 26-56.

— Aniela Szlemlińska i Eugeniusz Mossakowski w „Rigoletto”. Piątkowe przedstawienie operowe wypełni dawno nie grana opera „Rigoletto” z gościnnymi występami cieszącymi się wielką popularnością śpiewaków Anieli Szlemlińskiej i Eugenjusza Mossakowskiego. Wraz z nimi usłyszymy Hüpertowa, Wrońskiego, Użęku, Romanowskiego, Martiniego i Zubika. Dyryguje Antoni Rudnicki.

— Colosseum. Dziś 3 premiera rewji „Wesołego Murzyna” pt. „Listek figowy” w wykonaniu całego zespołu. Ważniejsze obrazy, jak: Spokojny filiolek, Srebrna noc Hawaii, Szasa i Masza, Aldona fox. Idylla cygańska, Tragiczna randka, Czar tanga oraz melodyjny finał Wybieramy Mies Lwów dają gwarancję, że program ten zdoła sobie uznać publiczności. Nowe dekoracje pędzla prof. Z. Balka. Na ekranie poraz pierwszy film produkcji czeskiej pt. „Łzy dwudziestoltniej”.

— Towarzystwo Geograficzne oraz Kasyno i Koło Literacko-Artystyczne. W piątek, dnia 24 marca 1933. Początek o godz. 19-tej. Adam Paszkowicz wygłosi odczyt p. t.: „Wśród murzynów Angoli”. Afryka, Angola, Lobito. — Klimat, — Góry, rzeki. — Flora i fauna. — Historia Angoli. — Biał i murzyni. — Komunikacja. — Rolnictwo i handel. — Misje chrześcijańskie. — Osadnictwo. — Mój czarny lokaj Jose. — Odczyt ilustrowany będzie 70 przeźrzciami. Bilety do nabycia w kancelarii Kasyna i Koła Lit.-Art.

— „Porucznik I. Brygady”. Straż Przednia przy II. Gimnazjum we Lwowie, zawiadania, że w dniu 26 marca b. r., o godzinie 6-ej wieczorem, odbędzie się w sali Zakładu Naukowego im. Zofii Strzałkowskiej, przedstawienie osnute na tle walk legionowych, p. t.: „Porucznik Pierwszej Brygady”. Udział biorą: panie: E. Dackówna, J. Dębska, J. Malikowska, Panowie: W. Adamowicz, Z. Żabczyński, S. Stroczyński, W. Kłak, A. Szenkman, J. Lwów, S. Moroniewicz, Z. Sankiewicz, J. Lerski i inni.

— Polskie Towarzystwo Leśne, Oddział Lwowski. Zebranie dyskusyjne odbędzie się w poniedziałek, dnia 27 marca 1933 we Lwowie, w sali posiedzeń Izby Handlowo-Przemysłowej, ul. Akademicka 17. — Na porządku dziennym: odczyt dr. inż. Kazimierza Piłata: „O potrzebie utworzenia

Izb Leśniczych”. Początek o godzinie 18. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

— Posiedzenie Naukowe Oddz. Lwowsk. Pol. Tow. Hist., odbędzie się w piątek dn. 24 marca 1933, o godz. 18-tej w Seminarjum Hist. Polski U. J. K. przy ul. Mickiewicza 5a, III. p. — Na porządku dziennym: doc. dr. Tadeusz Sulimirski: „Osadnictwo i ruchy etniczne a klimat”.

— Izba Handlowa Polsko-Francuska we Lwowie zaprasza na odczyt p. t.: „Rzeźba francuska na przełomie XX w.”, który wygłosi p. dr. Helena Blumówna w dniu 24 marca b. r., o godz. 18-tej (6 popołudniu), w sali Izby Przemysłowo-Handlowej we Lwowie, ul. Bourlarda 5, w ramach cyklu odczytów o Francji.

— Z Czytelni Katolickiej. We czwartek, dnia 23 marca b. r. punktualnie o godzinie 19 (7 wieczorem), w sali Czytelni Katolickiej, ul. Plekarska 28, wygłosi ks. prof. Stanisław Stopek na podstawie osobistych wrażeń z podróży pogadankę na temat: „Droga Krzyżowa w Jerozolimie”, ilustrowana obrazami świetlnymi. Goście mile widziani.

— Ogólne zgromadzenie L. O. P. P. Dnia 6 kwietnia b. r., o godz. 11-ej odbędzie się w sali sesyjnej lwowskiego Urzędu Wojewódzkiego, zwyczajne ogólne zgromadzenie sprawozdawcze Komitetu Wojewódzkiego L. O. P. we Lwowie z następującym porządkiem obrad: 1) Zagajenie. 2) Wybór prezydium ogólnego zgromadzenia. 3) Sprawozdanie zarządu. 4) Wnioski Komisji rewizyjnej. 5) Wybory uzupełniające zarządu, Komisji rewizyjnej i Delegatów na Ogólne zgromadzenie L. O. P. P. w Warszawie. 6) X-lecie L. O. P. P. 7) Wnioski.

— Walne zgromadzenie Związku Społecznych organizacji opieki nad emigrantami we Lwowie, Zarząd Związku społecznych organizacji opieki nad emigrantami we Lwowie zawiadania, że we wtorek dnia 4-go kwietnia 1933 r., o godzinie 19-tej, odbędzie się w świetlicy „Domu Emigracyjnego” walne zgromadzenie tegoż związku, z następującym porządkiem dziennym: odczytanie protokołu z walnego zgromadzenia Związku Sp. Org. nad emigrantami we Lwowie, odbytego dnia 8 maja 1931 r. Sprawozdanie z działalności w czasokresie do dnia 1 kwietnia 1933 r. Wybór władz Związku, t. j. Rady i Zarządu Sp. Org. Op. nad emigrantami, Program pracy na rok następny. Wnioski i interpelacje.

— Doroczne walne zgromadzenie członków Stow. Polskich Rękodzielniczków i Przemysłowców „Gwiazda” we Lwowie odbędzie się w niedzielę dnia 26 marca 1933, o godz. 10-ej rano, zaś w razie braku kompletu o tej porze, o godz. 11-ej przy jakimkolwiek komplecie.

Przy cierpieniach nerek, chorobach moczowych, pęcherza moczowego i dolnego odcinka kręgosłupa, naturalna woda gorzka „Franciszka - Józefa” łagodzi i usuwa szybko gwałtowne bóle przy wypróżnianiu. Zalecana przez lekarzy. 1050

#### MODA.

## Gorączka wiosenna.

Pierwszy wiosenny słoneczny dzień przychodzi zawsze niespodzianie. Niby to wiadomo, że według kalendarza mu si teraz właśnie nastąpić, ale mimo to, do ostatniej chwili nie wierzymy. Aż tu nagle słońce i łagodne podmuchy ciepłego wiatru, suszącego resztki błota. Futra zaczynają ciężać i ukazują niedyskretnie wszystkie wyrudziały, zniszczone miejsca, na które w zimie nie zwracało się uwagi. Takiego dnia wszystkie żony wszystkim mężom na całym świecie mówią sakramentalnie: „Ja nie mam co na siebie włożyć!” Na co mąż, jeśli nie chce tracić czasu na niepotrzebne dyskusje, powinien zwięźle zapytać: „Ile?”

Wiosna w modzie zaczyna się od kapelusza. To też największy tłok jest u modystek. Moda kapeluszuwa zmieniła się radykalnie, to też kto chce wyglądać świeżo i „tegorocznie” musi zmienić nakrycie głowy. Ultra modne kapelusiki nasunięte na oko, a odsłaniające tył głowy, nie mają wielkiego powodzenia, mało komu jest w nich bowiem do twarzy. Zato jeśli wyjątko wo jest dobrze, niech korzysta z mody i wzbudza zazdrość innych. Na szczęście, prócz tego modne są „canotier’y”, małe kapelusiki z płaskimi główkami i płaskimi rondkami, włożone na bakier. A wiadomo, że rondka zawsze „robią dobrze”. Potem rodzaj płaskich grzybków, też na bakier. No, i miękkie czapeczki ze słomki i jej imitacji. Słowem, jest w czym wybierać.

Modna słomka w tym sezonie jest dwojakiego rodzaju: albo gruba, lśniąca, grubo pleciona, albo zupełnie miękka i matowa. Ta ostatnia, z której przeważnie robi swe modele słynny Re-boux, jest bardzo droga. W tańszych modelach z powodzeniem zastępuje ją krajowa słomka, zwana francuską. Przybrania są bardzo proste: modne są sznury bawełniane i jedwabne opasujące główkę, albo przeplecione z przodu i związane na węzeł. Modne są również przybrania z kolorowych cienkich precików celulozowych — imitujących sznurki. Czasem piórko sterujące z tyłu głowy. Wogóle jednak przybrań jest niewiele.

Co się będzie nosić w lecie — naraźnie niewiadomo, ale teraz słomka jest bardzo modna. Elegancja nakazuje nosić słomki do futer i do kompletów demisezonowych. A jest ich duża rozmaitość. Kostiumy, przybrane karakaulami i breitschwanzami, żakietkami z agneau rase, żrebaków, karakułów, kretów, fok — do grubych wełnianych spodni-czek, wreszcie — płaszcze z krawatami futrażanymi, które można odjąć, gdy będzie ciepło.

Przeważa kolor brązowy i czarny. W płaszczach jaśniejsze odcienie — electric, ale przydymiony, wszystkie odcienie popielatych. Fasony angielskie, klosz bardzo lekki, zaznaczający tylko poszerzenie ku dołowi. Rękawy znowu gładkie bez buf i fantazyj. Zato klapy bardzo duże, tendencja do rozszerzenia jak najbardziej w ramionach.

Anita.

— Zawody strzeleckie z okazji imienin I. Marszałka Polski. Ku uczczeniu imienia I. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego odbędą się staraniem Obwodowej Komendy PW, 40 pp. w dniu 25 marca br. na strzelnicy Miejskiego Komitetu WF. i PW. (Pohulanka) zawody strzeleckie z broni małokalibrowej dla zespołów strzeleckich szkół średnich o nagrodę wędrowną, ufundowaną przez Miejski Komitet WF. i PW. we Lwowie w postaci plakiety brązowej z popiersiem I. Marszałka Polski. Zawody powyższe budzą bardzo duże zainteresowanie wśród wielkiej rzeszy młodzieży z uwagi na wyrównaną obecnie klasę strzelecką w zespołach strzeleckich szkół średnich. Początek zawodów o godz. 9-ej.

— Osobiste. Kurator Okręgu Szkolnego Lwowskiego p. Jerzy Gadomski wyjechał na kilka dni w sprawach służbowych do Warszawy.

## Za duszę ś. p. Czechowskiego

Wczoraj o godz. 12-iej w południe w Bazylice archikatedralnej we Lwowie odbyło się nabożeństwo żałobne, jako w pierwszą rocznicę zgonu, za spó kój duszy śp. Emiljana Czechowskiego, komisarza Pol. Państw., który padł z ręki skrytobójczej 21 marca ub. roku. W nabożeństwie brała udział rodzina śp. Zmarłego, oraz pp. naczelnik wydziału bezpieczeństwa Sochański, starosta grodzki dr. Klimów, komendant PP m. Lwowa nadkom. Frankiewicz, oraz szereg oficerów policji i i.

## Obniżka czynszu w domach Z. U. P. U.

W dniu wczorajszym odbyła się w Ministerstwie Opieki społecznej pod przewodnictwem dyrektora departamentu ubezpieczeń, p. Lgockiego, konferencja w sprawie czynszów w domach Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych.

Na konferencji ustalono konieczność obniżenia czynszów w tych domach, ze względu na ogólną obniżkę uposażeń pracowniczych. Zakłady Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych przedłożyć mają Ministerstwu Opieki Społecznej w najbliższych dniach wnioski w sprawie wysokości tej obniżki, która wejdzie w życie począwszy od dnia 1 kwietnia br. na przeciąg roku.

## Sprawa 11 aresztowanych działaczy endeckich.

Sledztwo w sprawie 11 aresztowanych działaczy endeckich, prowadzone jest w dalszym ciągu przez władze prokuratorskie. W areszcie sledczym pozostają: pp. dr. Hrabyk, Giżewski, Held, Macieliński, Świeflik, Białokos, dwaj bracia Ulanowscy, Zajęczyński, red. Świrski i Skubielski.

Dochodzenia prokuratorskie toczą się przeciw wymienionym z art. 165, par. 2 i art. 166.

Na wczorajszym posiedzeniu Sąd odrzucił zażalenia wniesione z powodu nałożenia aresztu sledczego na wszystkich aresztowanych z wyjątkiem p. Jana Ulanowskiego, co do którego areszt sledczy został uchylony.

## Zjazd Związku Powiatów Rzpltej Polskiej.

W dniach 6 i 7 maja br. odbędzie się w Warszawie zjazd główny Związku Powiatów Rzeczypospolitej Polskiej. W zjeździe wezmą udział przedstawiciele wszystkich powiatowych Związków komunalnych z całego kraju.

Tematem obrad będą aktualne zagadnienia samorządowe, oraz sprawy szkolnictwa powszechnego.

## Z życia Związków Zawodowych.

W pierwszych dniach marca odbyło się przy bardzo licznej udziale członków Walne Zebranie Oddziału I-go Związku Zawodowego Pracowników Instyt. Ubezpie. Społ. w Rz. P. (Zakład Ubezpieczeń od wypadków) pod przewodnictwem nr. Kazimierza Teisseyrego.

Po przyjęciu sprawozdań ustępującego Zarządu i uchwaleniu szeregu do niesłych spraw, wybrano władze Związku, które na ostatnim posiedzeniu ukonstytuowały się w składzie następującym: prezes Romański Józef, wice prezes Kolondowski Michał, sekretarz Dziwił Witold, zast. sekr. Strzelbicki August, skarbnik Starzewski Karol, zast. skarb. Berezowski Roman, bibliotekarz mr. Dworski Bolesław, zast.

# Obchody ku czci Marszałka J. Piłsudskiego.

## W Gimnazjum VIII. we Lwowie.

W związku z uroczystościami ku czci Imienia Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego urządziło VIII-me gimnazjum państw. we Lwowie uroczysty po rano z nader urozmaiconym programem, na który złożyły się:

Kantata odśpiewana przez chór mieszany, przemówienie p. doc. dra Mozołowskiego, który w nadzwyczajnie ujętym referacie przedstawił ogromną pracę Marszałka nad stworzeniem nowego obywatela, oddanego całkowicie Państwu. Następnie solo na skrzypcach odegrał p. Ostaszewski Piotr oraz uwerturę na 4 ręce uczniowie Kostuik i Lisiewicz, Wkońcu uczn. Schramm (kl. II.) i Lisiewicz (kl. VII.) zadeklamowali nader udatnie wiersze o Marszałku. Dłuższy referat o życiu Marszałka wygłosił uczeń kl. VIII. Chociej poczem chór młodzieży odśpiewał szereg pieśni legionowych, kończąc uroczystość odśpiewaniem marszu I-szej Brygady.

Wporanku poza młodzieżą i całym gronem nauczycielskim wzięła udział znaczna liczba rodziców z prezesem Koła Rodzicielskiego prof. Uniwersyte tu drem Gaertnerem na czele.

## 19 marca w Miejsk. Zakładzie Sierót.

Miejski Zakład Opieki nad dziećmi, przy ul. Kaddeckiej urządził w niedzielę 19 b. m. wieczór ku czci Marszałka Piłsudskiego. Aula uroczystość przystrojona, wypełniona wychowanekami pod opieką swych wychowawców oraz licznym personelem zakładowym. Nad to zjawili się matki i opiekunki sierót, oraz zaproszeni goście. W głębi na podium biust Marszałka pięknie przystrojony.

Orkiestra zakładu odegrała Hymn, poczem starszy wychowanek i prefekt zakładu Cwiżewicz skreślił sylwetkę Marszałka, jako Wskrzesiciela i Budowniczego Polski. Przemówienie zakończył okrzykiem na cześć Marszałka, a orkiestra odegrała I. Brygadę.

W dalszym ciągu nastąpiły produkcje wokalne i deklamacje wychowaneków oraz produkcje orkiestry pod umiejętnym kierownictwem p. Brocz-

kowskiego. Na zakończenie odegrała działwa obrazek sceniczny „Dwa pokolenia“ Oracza, a wreszcie szereg pieśni legionowych zamknął te podniosła uroczystość.

## Zawody strzeleckie.

Z okazji Imienia I. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego odbyły się w I. państw. gimnazjum im. M. Kopernika we Lwowie zawody strzeleckie pod protektoratem dyrektora zakładu dra B. Chodowickiego.

Do zawodów zgłosiło się 61 zawodników, podzielonych na grupę starszych i młodzików.

Były to zawody o mistrzostwo gimnazjum i odznakę strzelecką I. gimnazjum.

W grupie starszych zajęli: I. miejsce Pollo 96 pkt., II. miejsce Gedroyć 95 pkt., III. miejsce Walada 92 pkt.

W grupie młodszych zajęli: I. miejsce Korzinek kl. IV. 88 pkt., II. Lubelski 87 pkt., III. Borowski kl. V. 84 pkt.

Odnaki strzeleckie zdobyło 45 zawodników.

Zawodami kierował prof. Bydos.

W czasie Akademii ku czci Marszałka Piłsudskiego dyrektor zakładu dr. Chodowicki po przemówieniu do uczniów i zachęceniu ich do dalszej pracy w tym kierunku wręczył zwycięzcom pięknie wykonane dyplomy i żetony, oraz odznaki strzeleckie I. gimnazjum.

## Dzień św. Józefa w murach więziennych.

Zarząd Patronatu — Tow. Opiekł więźniami — pod przewodnictwem prezesa Starkiewicza i sekr. dr. Jarzyny, postanowił uczcić dzień imienia Marszałka Piłsudskiego uroczystością wśród więźniów. Wykonaniem uroczystości zajęła się komisja kulturalno-oświatowa Patronatu.

W sobotę, 18 bm. o godz. 5 po południu zgromadził się w świetlicy więzienia przy ul. Kazimierzowskiej tłum więźniów płci obojga, członkowie Patronatu, oraz przedstawiciele władz: dr. Szkodziński, nacz. wydziału Woj., sędzia apel. Malicki, prokurator apel. Czownicki, prok. Kuhn, nacz. Sądu grodz. Decowski. Obecni byli kapelani więzienni ks. Komander i ks. Lipski, ra-

## Nadzwyczajne pociągi wycieczkowe.

Pierwszy dzień wiosny przyniósł nam niespodziankę w postaci śniegu. Aby umożliwić licznym rzeszom narciarzy wykorzystanie tej rzadkiej okazji, Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych uruchamia w niedzielę dnia 26 marca b. r. Nadzwyczajny pociąg „Narty-Bridge“ do Ławocznego, o ile warunki atmosferyczne utrzymają się

nadal, umożliwiając wycieczki narciarskie i sanne. Według dotychczasowych wiadomości bowiem, stan śniegu w Ławocznem od 20—30 cm. przy temperaturze —3 C. Śnieg pada bez przerwy od wczoraj rana. Pociąg „Narty-Bridge“ do Ławocznego odjedzie ze Lwowa w niedzielę dnia 26 marca o g. 6.35, wróci zaś tego samego dnia o godz. 21.20. W razie pogorszenia się warunków śnieżnych pociąg zostanie odwołany przez Radjo w sobotę dnia 25-go marca o godz. 19. oraz wywieszkami w lokalach biur podróży i u wejścia do gmachu Dyrekcji kolejowej, a nabywcom biletów zwróci się ich równowartość.

Jak już zapowiedzieliśmy, w sobotę dnia 25 marca o godz. 23.47 odjedzie ze Lwowa do Warszawy Nadzwyczajny pociąg „Turysta Lwowski Nr. 2“. Powrót do Lwowa we wtorek dnia 28 marca o godz. 6.45 rano.

Karty uczestnictwa w cenie 7 zł. 20 gr. do Ławocznego i 20 zł. 50 gr. do Warszawy są już do nabycia w referacie turystycznym Dyrekcji Kolejowej ul. Zygmuntowska 1, III p. drzwi 337, w P. B. P. Orbis, plac Mariacki 8, i w biurze „Wagons-Lits-Cook“ plac Halli-cki 15, do piątku godz. 15.

bin Freund, adw. Janusz Weiss, dyr. Wróblewska, oraz grono pań z Z. P. O. K.

Uroczystość zagał prezes Starkiewicz, witając gości i podnosząc znaczenie święta.

Orkiestra Miejskiego Zakładu Sierót pod batutą p. Broszkowskiego odegrała I. Brygadę, poczem członek Patronatu redaktor dr. Kupczyński w krótkiej prelekcji wskazał więźniom, czego uczy nas życie i czyn Marsz. Piłsudskiego. Rozległy się dźwięki hymnu państwowego. Z kolei p. Jadwiga Kleczkowska wygłosiła przepiękną deklamację żołnierską, przyjętą ogólnym aplauzem. Na zakończenie orkiestra odegrała wieniec pieśni żołnierskich. Ks. kapelan Komander i naczelnik więzienia Łęczyński serdecznie podziękowali Gościom i Patronatowi za urządzenie święta. Skromna uroczystość udała się w całej pełni, wywierając na więźniach duże wrażenie.

## Hołd gmin podmiejskich.

Obok ogólnego, oficjalnego programu uroczystości uczcili Najdostojniejszego Solenizanta wszystkie lwowskie związki i organizacje obchodami urządzonymi we własnym zakresie, a również Powiatowy Komitet Obyw. zorganizował w przeddzień Imienia Marszałka siłami Związków młodzieży gmin podmiejskich bardzo piękny obchód w sali stow. „Gwiazda“. Sala „Gwiazdy“ wypełniła się po brzegi, a w pierwszych rzędach zasiedli reprezentanci władz, m. in. starosta Eckhardt, przedstawiciele wojskowości, miasta i in.

Natchnione głębokim pietyzmem dla Wodza i Budowniczego Polski przemówienie posła na Sejm Władysława Wojtowicza rozpoczęło Akademię. Mówca w świetnych barwach odmalował dzieło życia Marszałka i wzywał cały naród do zjednoczenia sił dla osiągnięcia tej potęgi Ojczyzny, jaką nam ukazuje w swoich genialnych wizjach ten Ołbrzym Ducha i Woli.

Program artystyczny, wykonany przez zespoły wiejskie, był nacechowany bezpośredniością i świeżością, która brała za serce słuchaczy. Piosnkę o „Belinie“ i „Przybyli ulani“ odśpiewał chór z Dublan i Malechowa, Z. Wojciechowska z Rzesny Polskiej wygłosiła z zacięciem wiersz „Dzieje polskiej szabli“. Wieniec pieśni polskich“ wykonała orkiestra Och. Straży poź. z Krzywego, chór męski z Krotoszyña odśpiewał piosenkę żołnierską. Podniosła deklamację: „Na dzień Imienia Komendanta“ wypowiedział K. Sowiński z Malechowa, zespół mieszany z Dawidowa, Nawarji, Malechowa, Sokolnik, Winnik i Wólki hamuleckiej odśpiewał „Rozmarny“, „Łączko“ i „Pierwsza Brygada“ a barwne pełne życia tańce ludowe, wykonane przez młodzież z Sokolnik i Malechowa zakończyły uroczystość.

## Zmiany w policji lwowskiej.

Na stanowiskach kierowniczych policji lwowskiej mają w najbliższym czasie nastąpić pewne przesunięcia. — Mianowicie dotychczasowy komendant powiatowy P. P. kom. Kones, życiowie zapisany w pamięci prasy lwowskiej po ostatniej swej pełnej taktu i zrozumienia postawie wobec dziennikarzy podczas wizji sądowej w Brzuchowicach, odchodzi na analogiczne stanowisko do Bóbrki. Dotychczasowy tamtejszy komendant powiatowy zostanie zastępcą komendanta powiatowego we Lwowie. Komendę powiatową po kom. Konesie obejmie z powrotem nadkom. Frankiewicz, komendantem zaś na Lwów-miasto zostanie po nim nadkom. Erhardt z Lublika.

# ECHA PONUREJ ZBRODNI.

## Czternasty dzień rozprawy przeciw Gorgonowej.

Kraków, 22 marca.

Na wstępie dzisiejszej rozprawy, przewodniczący ogłasza uchwałę Trybunału w kierunku zbadania wilgoci w piwnicy willi Zarembów w Brzuchowicach. Rzecznik ma stwierdzić, czy w piwnicy podchodzi woda podskórna, czy w dniu zbrodni piwnica była sucha, a wreszcie skąd w czasie ostatniej wizji lokalnej wzięła się woda w piwnicy, która dwa dni temu była sucha. Rzecznik ma być jeden z profesorów Politechniki.

### Zeznania siostry Zarembowej

Na salę wchodzi p. Maria Kudelkowa, siostra żony Zaremby. Początkowo po zachorowaniu siostry, Lusie nie zjawiała się w jej mieszkaniu. Pierwszy raz przyszła w r. 1929. Świadek był bardzo wzruszony zjawieniem się Lusie, obie popłakały się. Lusie opowiadała jej, że w domu ich jest małe dziecko, które Lusie ogromnie kocha i pierze dla niego pieluszki. Do szkoły nie chodzi, bo niema komu zająć się gospodarstwem. Gdy Lusie powiedziała otcu o pobycie u ciotki, Gorgonowa była bardzo zagniewana.

Z wiosna 1929 r. wpadła do jej mieszkania Lusie mocno poirytowana i oświadczyła, że zostanie już u świadka, bo „ta pani” zarzuca jej, że chodzi z chłopcami. Tymczasem Lusie chodziła wyłącznie z koleżankami. Ojciec, dowiedziawszy się od Gorgonowej, jakoby Lusie chodziła z chłopcami, urządził jej wielką awanturę. Pani Kudelkowa radziła Lusie, aby zachowywała jak największą cierpliwość, starała się odzyskać serce ojca, otaczała go miłością, a kiedy Gorgonowa będzie krzyżować, kazała jej odejść. Spokój i cierpliwość przyczyni się do polepszenia stosunków domowych. W jakiś czas później Lusie zawiadomiła ją, że wyjeżdża do Szwajcarii dla nauki języka francuskiego i uzupełnienia luk w nauce. Gdy stamtąd wróciła powiedziała świadkowi, że chciałaby chodzić do szkoły, co świadek pochwalił. Inż. Zaremba przyjął dwie nauczycielki, a Lusie po uzupełnieniu luk zaczęła uczęszczać do VI kl. gimnazjum. Wtedy Lusie skarżyła się przed świadkiem, że jest na każdym kroku szpiegowana.

### Zaremba chce się pozbyć Gorgonowej.

W maju 1931 r. Zaremba oddał Lusie i Stasię pod opiekę świadka, oświadczył, że chciałby się pozbyć Gorgonowej. Lusie prosiła świadka, by przyjął do siebie także małą Romusie, która ona bardzo kocha. Aczkolwiek p. Kudelkowa nie wypytywała Lusie o stosunki domowe, ta pewnego razu skarżyła się, że w domu była wielka awantura, bo „ta pani” chce zabrać wille brzuchowicką, która przecież jest własnością mamusi. „Gorgonowa chce zmusić ojca do żeniactwa, czego on uczynić nie może, bo przecież mama żyje”.

Po jakimś czasie p. Kudelkowa dowiedziała się, że dzieci pojechały do Obroszyna, a następnie do Rymanowa, że Zaremba postanowił wynająć mieszkanie w Lwowie i zamieszkać tam z dziećmi. Gorgonowa miała pozostać w Brzuchowicach, dopóki sobie czego innego nie znajdzie. Po świętach Bożego Narodzenia Lusie przyszła do jej mieszkania i bardzo się cieszyła, że ojciec wynajął osobne mieszkanie na ul. Potockiego. Powiedziała, że na drzwiach przybije swój bilet wizytowy, aby nikt niepowołany nie miał tam wstępu. Prosiła ciotkę, by ją nauczyła gospodarować, bo chciałaby, by ojcu było z nią dobrze.

### Wyjazd po śmierć.

W dalszym ciągu swych zeznań p. Kudelkowa opowiada, jak w dniu 30 grudnia Lusie miała wieczorem jechać do Brzuchowic. Na dworze szalała wtedy zawierucha i ona radziła Lusie, by nie jechała. Chciała nawet w tej sprawie telefonować do Brzuchowic. Lusie jednak uparła się i pojechała. Była bardzo wesoła i cieszyła się z pomyślnego obrotu wszystkich spraw. Kudelkowa odprowadziła ją do tramwaju, następnie zaś przez całą noc nie spała, gdyż dręczyły ją jakieś złe przecucia. Następnego dnia rano zatelefonowano do niej od Zaremby o tragicznej śmierci Lusie, Kudelkowa pojechała tam zaraz.

### „Artystyczna dusza Zaremby”

Przew. Jakże było pożycie pani siostry z Zarembą?

Sw. Początkowo bardzo szczęśliwe, potem zaś, gdy moja siostra dowiedziała się, że maż jej zaplątany był w jakąś sprawę miłosną, a nawet z powodu innej kobiety chciał w przeddzień ślubu odebrać sobie życie, popadła w apatię i odtąd rozpoczęła się jej choroba.

Przew. Dlaczego Lusie nie przychodziła do pani przez tyle lat?

Sw.: Ponieważ Zaremba i Gorgonowa jej zakazali.

Przew.: Dlaczego Lusie chodziła biednie ubrana?

Sw.: Zaremba mógł ją ubrać, ale to taka dusza artysty.

Przew.: Pani powiedziała, że podobno Gorgonowa nie lubiła Romusi?

Sw.: Gorgonowa stała się swoje dziecko, to też Roma lgnęła do Zaremby i Lusie, a nie do matki.

Przew.: Czy siostra pani, po opuszczeniu zakładu, zdawała sobie sprawę z tego, co się dzieje w domu?

Sw.: Tak jest; mieszkała nawet osobno. Raz przyszła do mnie i powiedziała: „Byłam na obiedzie u męża; obiad dała mi jego kochanka”.

Przew.: Dlaczego Zaremba nie dbał o dom, chociaż miał dużo pieniędzy?

Sw.: On już był taki. Zamiast n. p. sukienek dla Lusie, kupował jej porcelanowe serwisy.

Obr. Woźniakowski: Dlaczego Zarembę usunęto z kurateli pani siostry?

Sw.: Stało się to za moim staraniem, gdyż, jak zauważyłam, on się tem wcale nie interesował.

Obr.: Mówiła tu pani tak lirycznie o swojej miłości do dzieci. A dlaczego się pani sama niemi nie zajęła?

Sw.: Do domu Zaremby miałam wstęp wzbroniony.

W tem miejscu obrońca Woźniakowski wyraża się ironicznie o „artystycznej duszy” Zaremby, co ze strony czulego bardzo na tym punkcie przewodniczącego wywołuje groźbę odebrania mu głosu. Po kilku jeszcze pytaniach obrońcy — Kudelkowa kończy swe zeznania.

### Jaką pielęgniarką była Gorgonowa?

Na salę wchodzi dr. Czesław Brichla, lekarz. Gdy w r. 1924 był on asystentem Kliniki dziecięcej we Lwowie, Gorgonowa została tam przyjęta na kurs pielęgniarski. Na kursie tym pozostała od grudnia 1924 do marca 1925. Usunięto ją stamtąd za niewłaściwe, surowe i pozbawione troskliwości obchodzenie się z dziećmi.

Przew.: Jak się zachowywała w stosunku do mężczyzn?

Sw.: Zawsze ich kokietowała i spotykano ją często w męskim towarzystwie w mocnych lokalach. Do swego mieszkania w szpitalu wracała najczęściej po godzinie 10 wieczorem. Nie jednokrotnie dziwiono się, jakim sposobem dostawała się na kurs pielęgniarski.

### Kuzynek zamordowanej Lusie.

Jako następny świadek staje przed Trybunałem brat cioteczny Lusie, student Akademii eksportowej we Lwowie, Tadeusz Kudelka. O kuzyńce

swej, którą znał od dzieciństwa, wyraża się jak najlepiej. Krytycznego dnia popołudniu razem z matką starał się zatrzymać Lusie we Lwowie. Miał zamiar pójść z nią do kina. Lusie odmówiła i pojechała do Brzuchowic. Gdy następnego dnia świadek odebrał telefon o zamordowaniu Lusie, nie chciał wierzyć, aby to była prawda. Zaraz jednak z matką pojechał do Brzuchowic. Na werandzie willi ujrzał Gorgonową, stojącą w jakimś dziwnym osłupieniu. Tymczasem matka jego zaczęła spazmować tak, że trzeba było ją uspokojać. Następnie świadek udał się do pokoju Lusie, gdzie wstrząsające wrażenie zrobiła na nim jej zmasakrowana twarz. Staś oświadczył mu wtedy, że „to zrobiła pani dla pieniędzy”. Później świadek wraz z matką udał się do Lwowa samochodem po trumnie dla Lusie, wieczorem zaś był świadkiem przykrej sceny pożegnania zwłok. W międzyczasie świadek oglądał pokazywane mu ślady zbrodni oraz wszedł do piwnicy.

Przew.: A jaka była wtedy piwnica?

Sw.: Była zupełnie sucha.

### Cicha tragedia żony Zaremby.

Bezpośrednio po młodym Kudelce — zeznaje jego ojciec, dr. Tadeusz Kudelka. Opowiada on o życiu siostry swej żony z Zarembą. Wyszła ona za budowniczego w roku 1912 wbrew woli rodziców. Zarembowie po ślubie wyjechali na Riviere, ale też zaraz u niego zjawił się sekwestrator, a też się wie musieli zapłacić od razu 10.000 koron. Zaremba w poczuciu swej „artystycznej” wyższości nazywał Kudelków mydlarzami i nie otrzymywał z nimi stosunków. Mimo to gdy w roku 1914 uciekano do Wiednia, dr. Kudelka niósł małe Lusie na rękach. W parę zaś lat później wyrobił mu posadę dyrektora Towarzystwa Budowniczego. Zarembie poczęło się wtedy dobrze powodzić, żył szeroko, ale żona stała się pozostawiać w domu. Potem nastąpiła afera z samobójstwem Zaremby. To zupełnie zraziło doń jego żonę, która nawet nie chciała odwiedzić męża, gdy leżał dogorywający w szpitalu. W końcu jednak dała się przeprosić. Wtedy Zaremba patetycznie oświadczył, że nigdy nie zapomni żonie opuszczenia. Po jego wyzdrowieniu zamieszkał on osobno, Zarembina zaś z dziećmi osobno. Wtedy to pojawiły się pierwsze objawy nienormalności Zarembiny. Zaremba razem z Kudelkami przedsięwzięła sądowe kroki w kierunku uznania żony za bezwłasnowolną. W r. 1923 odkupił od niej wille brzuchowicką, w r. 1924 zaś oddał ją na Kulparków. Po kilku tygodniach komisja sądowa orzekła, że Zarembina jest zdrowa. Odstawiono ją więc do domu. Po krótkim jednak czasie znalazła się ona znów na Kulparkowie. Obecnie jest ona chora na demencję praecox. Nie zdaje sobie sprawy z tego, co się stało. Wspomina od czasu do czasu męża; o dzieciach zaś mówi, jak o osobach obcych.

Na tem zeznania dr. Kudelki zakończyły się.

Ani prokurator, ani obrońcy żadnych pytań nie stawiali.

Przewodniczący zawiadamia, że świadków Kosseckiego i Jedwabia nie udało się odnaleźć. Dalszych zaś dwóch świadków, Czajkowskiego i Tobiaszówna, nie zgłosił się. Będą więc zeznawać w następnym dniu.

Na tem wczorajsza rozprawa zakończono.

### Powitanie oskarżonej.

Po zakończeniu rozprawy, siedząca na ławach dziennikarskich literatka niemiecka Elga Kern podchodzi do Gorgonowej, chcąc się z nią przywitać. Posterunkowy nie pozwala na to; dopiero za interwencją obrońcy Ettingera obie kobiety witają się. Następnie Elga Kern, która, jak wiadomo, jest rzeczniką niewinności Gorgonowej, rozmawia długo z dziennikarzami, dzieląc się swymi wrażeniami z procesu.

## Program radiowy.

Czwartek, 23 marca.

Lwów, (381). Godz. 11:40: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 11:50: Komunikat Meteor. Gl. Wojsk. St. Meteor. 11:57: Sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicz. w Warszawie, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. Odczytanie programu na dzień bieżący. 12:10: Muzyka z płyt. 12:30: Kom. Państw. Instyt. Meteor. 12:35: Trans. z Warszawy: XXI-szy koncert szkolny z Filharmonii Warsz. zorganizowany przez Wydz. Ośw. i Kult. Magistratu m. st. Warszawy wespół z Polskim Radiem. Słowo wstępne wypowie p. Stefan Natanson. 14—15:10: Przerwa. 15:10: Kom. Państw. Instyt. Eksportowego. 15:15: Komunikat gospodarczy. 15:25: Lwowska Giełda Zbożowa. 15:30: Muzyka z płyt gramof. 16: „Wolga wpada do morza Kaspijskiego” wygl. p. Teodor Parnicki. 16:15: Muzyka z płyt gramof. 16:25: Lekcja języka francuskiego (kurs średni). 16:40: Trans. z Krakowa: „Skąd się wzięła kabalistyka matematyczna” — wygl. prof. W. Wilkosz. 17: Trans. z Warszawy. Recital śpiewaczy Lore Cornella. W przerwie około 17:25: Kom. dla żegluzi i rybaków. 17:40: Trans. z Warszawy. Odczyt aktualny. 17:55: Odczytanie programu na dzień następny. 18: Trans. z Warszawy. Odczyt dla maturzystów (dział „Historia”). 18:20: „Silva Rerum” i repertuar teatrów lwowskich. 18:25: Muzyka lekka i taneczna z Warszawy. 19: Felieton literacki p. Idy Wientewskiej. 19:15: Rozmaitości. 19:30: Prasowy Dziennik Radiowy. 19:45: Trans. z Warszawy. Omówienie koncertu z Wiednia — wygl. p. dr. Alicja Simonówna. 20: Przerwa. 20:05: Trans. z Wiednia. Koncert symfoniczny poświęcony utworom Antoniego Brucknera, w wyk. wiedeńskiej orkiestry symfonicznej. 21: Wiadomości sportowe. 21:05: Dod. do Pras. Dziennika Radiowego. 21:10: Przerwa. 21:15: Trans. z Wiednia. D. c. koncertu. 21:45: Trans. z Warszawy. Słuchowisko w/g Bernarda Shaw’a: „Pigmaliion”. 22:30: Muzyka taneczna z Warszawy. 22:55: Komunikaty. 23—23:30: Muzyka taneczna z Warszawy.

Piątek, 24 marca.

Lwów, (381). Godz. 11:40: Codz. Przegląd prasy polskiej. 11:50: Kom. Meteor. Gl. Wojsk. St. Meteorologicznej. 11:57: Sygnał czasu z Obserwat. Astron. w Warszawie, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12:05: Odczytanie programu na dzień bieżący. 12:10: Muzyka z płyt gramof. 13:20: Urz. komunikat Państw. Instytutu Meteor. 13:25—15:10: Przerwa. 15:10: Kom. Państw. Instyt. Eksportowego. 15:15: Komunikat gospodarczy. 15:25: Lwowska Giełda Zbożowa. 15:30: Lwowska Chwilka Morska i Kolonialna. 15:35: Audycja dla dzieci: „O królu, który nie dotrzymał słowa” — w opr. ciotki Ady. 15:50: Muzyka z płyt gramof. 16:20: Trans. z Warszawy. Odczyt dla maturzystów (Dział „Historia”). 16:40: Trans. z Poznania. „Zagadnienia metodyki wycieczek krajoznawczych”, wygl. prof. Jan Kilarski. 17: Trans. z Warszawy. Koncert popołudniowy w wyk. orkiestry Pocztowego Przysposobienia Wojskowego pod dyr. Stefana Radziejewskiego. W przerwie około 17:25: Komunikat VI Okręgu Zw. Strzeleckiego. 17:55: Odczytanie programu na dzień następny. 18: Trans. z Warszawy. Odczyt dla maturzystów p. t.: „Młoda Polska” (Dział „Literatura polska”) wygl. p. Leon Płoszewski. 18:20: „Silva Rerum” i repertuar teatrów lwowskich. 18:25: Muzyka lekka i taneczna. 19: „Pomyłki redakcyjne”. Felieton red. Wilhelma Raorta. 19:15: Rozmaitości. 19:30: Trans. z Warszawy. Felieton: „Trampy polskie”, wygl. p. Marek Rokita. 19:45: Prasowy Dziennik Radiowy. 20: Trans. z Warszawy. Pogadanka muzyczna p. K. Stronengera. 20:15: Koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej w wyk. orkiestry filharmonicznej pod dyr. George’a Geogescu. Karol Szenassy (skrzypce). 22:40: Wiadomości sportowe. 22:45: Dod. do Pras. Dziennika Radiowy. 22:50: Przerwa. 22:55—23: Komunikaty.



## Dział polski na Międzynarodowych Targach Praskich.

Dnia 19 b. m. nastąpiło otwarcie Międzynarodowych Targów Praskich w których Polska po raz pierwszy bierze oficjalny udział w zorganizowanym przez Państwowy Instytut Eksportowy Dziale Polskim. Napływ zwiedzających w pierwszym dniu Targów był kolosalny. Zadne stoisko w Pałacu Targowym nie cieszy się takim powodzeniem jak kolektywna wystawa polska. Pawilon Polski jest wyjątkowo ładny i pomysłowo udekorowany. Wszystkie napisy są oświetlone.

W pierwszej sali znajdują się stoiska: 1) przedstawicielstwa Polskich Kolei Państwowych oraz portów w Gdańsku i Gdyni. Rzuca się przede wszystkim w oczy wielka mapa plastyczna portu gdańskiego, następnie dużo ciekawych, aktualnych wykresów, map i fotografii, obrazujących rozwój naszych portów. Poza tym w tej samej sali znajdują się: 2) stoisko Związku Armatorów Polskich w Gdyni, 3) Re prezentacja w Pradze Linii Gdynia-Ameryka, 4) stoisko Polskiego Biura Podróży „Orbis”, 5) stoisko propagandy turystyki, obsłane bardzo obficie fotografiami i broszurami Ministerstwa Komunikacji w Warszawie.

Jak widać pierwsza sala obejmuje transport lądowy i morski, porty i turystykę.

W drugiej sali znajdują się ekspozycje przemysłowe, a mianowicie: Państwowy Monopol Spirytusowy, Państwowy Monopol Solny, Tomaszowska Fabryka Sztucznego Jedwabiu, Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi w imieniu trzech łódzkich firm z przemysłu bawełnianego, Państwowa Wytwórnia Prochu w Pionkach (bawełna kolidionowa), „Robur” w Katowicach, Polska Konwencja Węglowa, Sp. Akc. Cegielski w Poznaniu, Pierwsza Fabryka Lokomotyw w Chrzanowic, E. Manifakt Warszawa (zabawki i bombonierki), Wspólne Biuro Eksportowe firm „Polmin”, „Małopolska” i „Limanowa” we Lwowie.

W trzeciej sali reprezentowany jest eksport produktów rolnych, jak: jaja — przez trzy firmy: A. Bueschel we Lwowie, A. Gruenberg w Lublinie, Wojciechowski — Rydzyna.

Następnie: Bank Cukrownictwa (suszone wstki buraczane), Blattberg i Berger (gęsie skórki), Centrala Rolników w Poznaniu (próby zbóż, strączkowych, kilka odmian grochu, łubin, wyka, peluska), J. Hornik, Stanisławów (różne gatunki grochu), Izba Przemysłowo-Handlowa w Lublinie (wzory i próby szyciny, włosa, ciemnielu, pakul i lina), St. Jaskowski — Raważ (wzory włosa), „Lubań-Wronki” (pulpa ziemniaczana), Polska Przemysł Piezromy Warszawa (piecze i puch), Polski Przemysł Ryżowy (ryż) bardzo ładne stoisko — model łuszczarki gdynskiej), Polski Związek Wytwórców i Eksporterów Wędlin (konserwy i wędliny w puszkach), Polski Związek Eksporterów Drobiu (prospekty i afisze propagujące konsumpcję jaj i hodowlę drobiu), Towarzystwo Lniarskie Wilno (wzory słomy lnianej, lnu czesane-go, trzebanego, siemienia lnianego).

W czwartej sali znajduje się dział drzewny: 1) ciekawe wykresy, reprezentujące eksport materiałów drzewnych, przedstawione przez Radę Naczelna Związków Drzewnych 2) bardzo ładne wzory różnych gatunków i sortymentów drzewa, po za tem wzory kalafonii, żywicy, terpentyny, dykt klejonych, sosnowych i olszowych, 3) wszystkie rodzaje dykt suchego klejonych wystawia Sp. Akc. „Oikos” ze Lwowa, 4) duża ilość dykt mokrą klejonych wystawia Fabryka Braci Lourie w Pińsku, 5) wreszcie klepki dębowe oraz materiał tarty sosnowy i dębowy wystawia firma A. Ehrlich w Warszawie.

Wszelkich informacji dotyczących możliwości eksportowych z Polski udziela

zorganizowane na miejscu Biuro Informacyjne Państwowego Instytutu Eksportowego. W pierwszym dniu zapytywano o jaja, dykty klejone i materiały drzewne. Tranzakcji jeszcze nie zawierano, gdyż wystawcy czekają na możliwość uzyskania możliwie najlepszych cen. Zgłoszone zamówienia przekraczają już obecnie sumy przyznanych przez władze czeskie zezwoleń dewizowych. To samo dotyczy i dykt klejonych.

Pod względem propagandowym sukces wystawy polskiej jest bardzo duży. Około 30 tysięcy ludzi przewinęło się przez nasz pawilon, oglądając i interesując się polskimi eksponatami, które budzą ogólne zainteresowanie. Zgłosiło się sporo kupców, chociaż w dzień otwarcia, jako w niedzielę. Targi odwiedzane są raczej przez szerokie rzesze zwiedzających. Pawilon polski odwiedziła również grupa dziennikarzy zagranicznych.

## Zaciąg ochotniczy do lotnictwa.

Ogłoszenie zaciągu ochotniczego do służby wojskowej w roku bieżącym przewiduje m. in. zaciąg do lotnictwa wojskowego.

Ochotnicy z cenzusem naukowym (matura) przyjmowani mogą być do lotnictwa w charakterze personelu latającego, przede wszystkim z pośród absolwentów cywilnych szkół pilotów, w charakterze personelu technicznego, zaś — z pośród absolwentów średnich szkół technicznych z wydziałem mechaniczno - lotniczym, oraz z pośród studentów Politechnik z wydziałów mechanicznego (zwłaszcza sekcja lotnicza), elektrotechnicznego, miernicze-go, oraz chemicznego.

Ochotnicy bez cenzusu przyjmowani mogą być do lotnictwa z pośród pilotów (absolwenci P. W. lotn., kursów

szybowcowych i cywilnych szkół pilotów), następnie absolwenci szkół zawodowych, rzemieślniczych, przemysłowych i dokształcających z wydziałami lotniczym, samochodowym i elektrotechnicznym, wreszcie inni, posiadający wykształcenie co najmniej 6 klas szkoły średniej ogólnokształcącej lub równorzędne.

Ostateczne przyjęcie ochotników z cenzusem, zależne jest od wyniku badań w Centrum Badań Lotniczych (personel latający). Kandydaci do lotnictwa bez cenzusu, uznani przez komisje poborowe za zdolnych do służby wojskowej, wcielani będą do formacji lotniczych bez uprzedniego badania warunkowego w Centrum Badań Lotniczo - Lekarskich.

## Reakcja, niepokój, wojna...

### Opinia angielska o rządach Hitlera.

Korespondent wielkiego dziennika londyńskiego, konserwatywnego „Daily Telegraph”, sformułował po przyjeździe na miejsce, w Niemczech, rządowi Hitlera, swoją o nich opinię. Opinia ta może uchodzić za wyraz opinii większości Anglików, a charakterystycznym jej leitmotivem jest niepokój o dalsze losy miotanych przez Niemiec a wreszcie i Europę.

„Daily Telegraph” pisze:

„Niemcy znajdują się pod władzą teroru, który nie wiele się różni od tyranii absolutnej... W całym Niemczech nie znajdzie dzisiaj inteligentnego człowieka, któryby wierzył w legendę podpalenia Reichstagu przez komunistów”.

„Samy przywódcy armii Hitlera, sztab jego, nie wierzy w zdolności „wodza” jako męża stanu, ocenniają go jako demagoga, zdolnego mówcę, organizatora — i na tem koniec. Zadania, które stoja przed Hitlerem przerażają jego zdolności i możliwości. Dla mnie osobiście nie ulega kwestii, że

współpraca Hitlera z Papenem i Hugenbergiem nie może trwać długo”.

„Twierdzą z całą stanowczością, na podstawie ścisłych danych, nie obawiając się zaprzeczenia z żadnej strony, iż hitleryzm jest ruchem militarystycznym, że całe Niemcy, od krańca do krańca, przygotowują się do ewentualnej wojny. Przyjrzyjmy się np. temu, co nosi nazwę komisariatu dla spraw lotnictwa. Jest to w rzeczywistości ministerstwo lotnictwa, którego właściwym celem jest przygotowanie lotnictwa do zadań wojskowych. Kapitan Goering, as lotniczy z czasów wielkiej wojny, zgromadził i zwerbował większą część dawnych lotników wojskowych, których rozlokował jako instruktorów w rozmaitych obozach ćwiczebnych. Tak samo w zakładach chemicznych i fabrykach maszyn wszystko jest przygotowane ku przejściu na fabrykację materiałów wojennych w razie potrzeby”.

„Drakońskie prawa i dekreta o zachlo-

waniu tajemnicy wojskowej i o szpiegostwie w przemyśle są tylko jednym z przejawów nastawienia ogólnego w kierunku przygotowań do wojny. Polityka antypacyfistyczna i zwalczanie jak najostrzejsze pacyfizmu w kraju, wiąże się tak ściśle z tem wszystkim, jak bagnet z karabinem”.

„Niemcy dzisiejsz — są źródłem i ogni skłębem niepokoju i obaw dla całego świata. Nowe Niemcy, Niemcy demagogii i zuchwałstwa grożą całej Europie. Brutalne koszule rządu dzisiaj Niemcami, aczkolwiek nie stanowią większości w kraju. A jednak nakazali dla siebie posłuch, raczej wymusili go. Wydaje się obserwatorowi obcemu, iż wrogowie hitlerowców wszystkich od cieni przeniknięci są takim strachem przed represjami, iż wyrzekli się zupełnie zamiaru i chęci protestowania”.

„W Niemczech hitlerowskich zniknęła zupełnie wolność słowa i myśli; pozamykano setki dzienników i periodyków. Hitlerowcy stoja ponad prawem i legalizmem. Widujemy sceny takie w Berlinie. Oto dwóch gołowąsów umundurowanych chce przejść przez zatłoczoną pojazdami jezdnię: wznoszą do góry ręce — i oto, jak na skłębienie różdżki magicznej, zatrzymuje się cały ruch, stoja wszystkie auta i wozy. Sceny te powtarzają się niejednokrotnie na słynnej ulicy pod Łąkami”.

„Hitlerowcom dobrze się dzieje. W miastach niemieckich widzi się setki młodych ludzi, dobrze odżywionych, do brze odzianych, umundurowanych. Spacerują po ulicach z dumą i pewnością siebie. — oni rządzą, oni są panami sytuacji. A o kilka ulic dalej spotyka się ludzi w starszym wieku, żebrzących o mały datek na kawałek chleba, ludzi, których sam wygląd mówi, że nie byli zawodowymi żebrakami, że najokrutniejsza nędza wypchnęła ich na ulicę w poszukiwaniu paru groszy niezbędnych na przeżycie dnia.

Te nowe Niemcy dzisiejsze są obrazem smutnej i groźnej rzeczywistości. Nędza Niemiec bezrobocia schowała się za kulisami, na froncie paradują arogancko i butnie hitlerowcy. Arogancja i wyzywająca buta hitlerowców może zagrozić pokojowi Europy, może sprawić niejedną przykrą niespodziankę.

E. R.

## Spiewające ulice.

We wszystkich większych miastach świata powstała nowa profesja śpiewaków i artystów ulicznych. Daje się zauważyć kilka kategorii tej profesji. Do pierwszej należą bezrobotni, umiający śpiewać lub grać na jakimś instrumencie. Wióca się grupami po podwórzach, po knajpach dzielnie robotniczych lub po ulicach. Można zauważyć wśród nich nieraz zawodowców, zdarzają się nawet śpiewacy operowi i uczniowie szkół muzycznych. W Berlinie i Wiedniu spotyka się bezrobotnych artystów, roznoszących na plakatach świetne recenzje prasy. Lecz większość stanowią wykołobnicy i zdeklaszowani, pozbawieni pracy.

Do drugiej kategorii należą muzykanci — sprzedawcy nut. Ten rodzaj spotyka się najczęściej w Paryżu. Są to ulubieńcy minetek, subiektów sklepów i gapiów ulicznych. Gdzieś na bulwarze Saint-Michel np. rozbiła taka prowizoryczna orkiestra swoje namioty: skrzypce, harmonja i śpiewak-solistka. A tłum paryski, lubiący te widoki wiska obstepuje grajków ciasnym kołem. Każdy utrzymuje świeżo wydrukowany arkusik z nutami. Zaczyna się „koncert”, wszyscy wiotrują artystom, zrazu nieskładnie, potem coraz lepiej. Tak lansuje się nowe piosenki. Ci muzykanci są to komisjonerzy większych wydawnictw muzycznych. Publiczność nie tylko prędko użyje się na pamięć piosenek, lecz chętnie nabywa teksty.

Obecnie do tych dwóch kategorii artystów ulicznych doszła trzecia. Są to bezrobotni, nigdzie nie zaangażowani artyści zawodowi, ci, których zme-

chanizowana muzyka pozbawiła zajęcia. Byli aktorzy teatrów, kim i zespołów kawiarnianych. Związki aktorów kabaretowych i music-hallów zorganizowały nowozalegalizowane lotne koncerty, do których przyłączyły się związki aktorów dramatycznych i syn dykat muzyków. Aktorzy będą grali na wszystkich rogach ulic, w zaułkach na placach i w metro. Po skończonym koncercie wolno im obchodzić zebrany tłum i przyjmować datki. Zebrane pieniądze odnoszone będą co wieczór do kasy związku artystów, gdzie zostaną rozdzielone między potrzebujących. Być może — sztuka stanie się dzięki temu dostępną dla szerokiego mas.

B.

## Lot do stratosfery.

Dyrektor sowieckiego Instytutu Aerologicznego, prof. Mołczanow, organizuje lot do stratosfery na specjalnie w tym celu zbudowanym aerostacie. Lot ten z udziałem 5—6 osób ma być dokonany latem br. w środkowo-europejskiej części Z. S. R. R. Czas trwania lotu obliczany jest na 12 godzin, przyczem ma być osiągnięta wysokość przewyższająca tę, na jaką się wznosił prof. Piccard. Uczeń sowieccy maja w czasie lotu dokonać szeregu badań naukowych z dziedziny zjawisk elektro-magnetycznych, promieni kosmicznych, energii słonecznej, archeologii itd.

## Zgon „yo-yo”, niech żyje „jig-san”.

W Ameryce yo-yo zmarło już śmiercią naturalną. Wszyscy, starzy i młodzi entuzjastami się nową grą „jig-san”. Jest to sztuka składająca się z najdziwniejszych pociętych na części tabliczek. Właściwie nie jest to nowa gra. W Anglii znano ją oddawna, a na zywala się „puzzle”. Była to ulubiona gra na dworach cesarskich, grano w „puzzle” na dworze rosyjskim, a król Edward VII miał podobno komplet tej gry, składający się z 1500 części i spędzał całe godziny nad układaniem obrazków. Stany Zjednoczone oszalały obecnie na tym punkcie. Fabryki wypuszczają do pół miliona kompletów „jig-san” miesięcznie. „Jig-san” można nabyć wszędzie, w uniwersalnym magazynie, w sklepie kolonialnym, w kiosku, u fryzjera itd.

## W sprawie zasiłków dla bezrobotnych na kwiecień

W dniu 30 b. m. odbędzie się w Warszawie posiedzenie zarządu głównego Funduszu Bezrobocia, na którym ustalona zostanie m. in. wysokość sumy, przeznaczonej na zasiłki dla bezrobotnych robotników na miesiąc kwiecień.

## Pierwszy kurs Instytutu Nauczycielskiego.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego ogłosiło konkurs na płatne urlopy dla kandydatów na pierwszy kurs Państwowego Instytutu Nauczycielskiego w Warszawie w roku szkolnym 1933/34. O przyjęciu mogą się ubiegać kierownicy (czki) i stali (te) nauczyciele (ki) publicznych szkół powszechnych, szkół ćwiczeń przy seminariach nauczycielskich i szkół specjalnych, którzy najpóźniej w roku 1930 ukończyli wyższy kurs nauczycielski lub studia analogiczne. Przy przyjmowaniu uwzględniane będą przedewszystkiem osoby, które wyka-

zały szczególne zainteresowania i uzdolnienia pedagogiczne, oraz zamiłowanie do pracy o charakterze społecznym na terenie szkoły. Kandydaci posiadają winni znajomość jednego z języków obcych w stopniu, umożliwiającym korzystanie z literatury naukowej; pierwszeństwo będą miały osoby, które nie ukończyły 35 lat życia. Podania o przyjęcie na pierwszy rok studiów w Państwowym Instytucie Nauczycielskim wnoszą wraz z odpowiadającymi załącznikami drogą służbową do Ministerstwa Oświaty, w terminie do dnia 8 kwietnia br.

## Ogłoszenia urzędowe.

### LICYTACJE.

E. 2468/31. III. Km. 372/33. Edykt licytacyjny. Komornik II. Rewiru Sądu Grodzkiego w Muszynie z siedzibą w Krynicy zdroj. obwieszcza, że dnia 2 maja 1933, o godz. 9:30 rano odbędzie się w Sądzie Grodzkim w Muszynie w sprawie egzekucyjnej Abrahama Oppenheima w Morawskiej Ostrawie przeciw Jakobowi Wichrowi i Bronisławie Wichrowej, oraz Janinie Leokadii 2 in. Parysowej — licytacja realności lwh. 400, 513 i 278 gm. Krynica zdroj. obejmujących wille „Zacisze” i „Krystynę” Wartość szacunkowa zł. 132.670.—. Najniższa oferta zł. 66.335. Warunki licytacyjne można przejrzeć w Sądzie w Muszynie. 10391K

Lcz. I. Km. 390/33. 17. Edykt licytacyjny. Strona zobowiązana Ilo Iwaniczuk Dmytra, nieznaną z miejsca i życia pobytu przez kuratora Dr. Eisnera. Na wniosek Iwana Iwaniczuk Michała, jako strony egzekwującej odbędzie się dnia 5 maja 1933, o godz. 9 przedpołudniem w biurze Nr. 9 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących: I. Realności objętej whl. 921. księgi gruntowej gminy kat. Karłów, składającej się z pgr. lkat. 532/1 i 542/2. II. Niewpisanych do księgi gruntowej pgr. lk. 1962 1963, 1964, gm. kat. Karłów położonych w niwie „Zerebie” stanowiących jeden kompleks o łącznym obszarze 907 sążni. Kompleks tych parcel obciążony jest dożywociem na rzecz Marii Iwaniczuk 2 st. Semotluk. Dożywocie to nabywca obejmie bez wliczenia na cenę kupna. Realność pod I. oceniona została na 1.600 zł., zaś najniższa oferta wynosi 1.066 zł. 67 gr. Parcele pod II. opisane ocenione zostały na 700 zł., zaś najniższa oferta wynosi 466 zł. 67 gr. Poniżej najniższej oferty, sprzedaż nie nastąpi.

Roman Biefkowski

Komornik Sądu Grodzkiego. Rewir I.  
Śniatyn, dnia 6 marca 1933. 1044/K

E. 9972/31. II. Km. 1355/33. Edykt. Dnia 27 kwietnia 1933, o 11 godz. odbędzie się w tutejszym Sądzie, sala Nr. 60, licytacja realności obj. whl. 2664, 2663, 3/20 części whl. 1184, 1187 i 1330, wszystkie gm. Kulczyce. Wartość szacunkowa wynosi: whl. 2664 197 zł., whl. 2663 607 zł., 3/20 whl. 1184 24 zł., 3/20 whl. 1187 147 zł., 3/20 whl. 1330 27 zł., Najniższa oferta wynosi: whl. 2664 131 zł., whl. 2663 405 zł., 3/20 części whl. 1184 16 zł., 3/20 części whl. 1187 98 zł., 3/20 części whl. 1330 18 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego. Rewir II.  
Sambor, dnia 13 marca 1933. 1045/K

Km. 125/33. Edykt. Na wniosek Eisiga Schulmana w Mikołajowie odbędzie się w tut. Sądzie w biurze Nr. 18, w dniu 28 kwietnia 1933, o godz. 11 rano, licytacyjną sprzedaż 11/160 części pgr. lk. 2064/2 — 3100/2 — 3101/1 — 3102/2 — 11/320 części pgr. lkat. 64 i 11/160 części pbud. lk. 419 gm. kat. Demnia, wraz z takąż częścią przynależności, a to chaty murowanej, słoma krytej, stalni murowanej, komory drewnianej, stodoly murowanej, słoma krytych. Wartość szacunkowa wynosi 271 zł. 58 gr., a najniższa oferta 181 zł. 05 gr., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Wzywa się wszystkich roszcujących sobie jakiegokolwiek prawa do powyższej realności, by zgłosili je u komornika lub w tut. Sądzie, najdalej do dnia 20 kwietnia 1933, pod rygorem, że w przeciwnym razie uwzględnione zostaną jedynie o tyle, o ile widoczne będą z akt egzekucyjnych.

Komornik Sądu Grodzkiego

Mikołajów, dnia 20 marca 1933. 1046/K

I. Km. 1022/33. Edykt licytacyjny. Strona zobowiązana: Natan Klugman w Turce. Na wniosek strony egzekwującej Samuela Herza Königa, odbędzie się dnia 25 kwietnia 1933 r., o godzinie 9 przedpołudniem, w biurze Nr. 3/II, p., na zasadzie zatwierdzonych warunków, licytacja następujących realności: 1/4 część parceli budowlanej o wymiarach 22 mtr. długości a 9 mtr. szerokości, położonej w Turce przy ul. Ko-

ściuszki, graniczącej od północy z realnością Oziasza Winda, od wschodu z realnością Sendera Freiberga, od południa z realnością Majera Reitera, zaś od północy z ulicą Kościuszki, na której stoi dom jednopiętrowy. Do realności należą następujące przynależności: 1/4 część domu murowanego jednopiętrowego, stojącego na powyższej parceli, 1/4 część przybudówki stojącej na powyższej parceli. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami wynosi: 6.399 zł. Najniższa oferta 3.199 zł. 50 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu grodzkiego. Rewiru I.

Turka n/Str., dnia 18 marca 1933. 1047/K

III. Km. 1529. 1933 r. Ogłoszenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Stanisławowie, rew. III., na zasadzie art. 1030 Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 3 kwietnia 1933 r., o godzinie 8 rano w Drohomirczanach, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Pinkasa Kornbauma w Drohomirczanach, składających się z urzędzenia domowego, 809 szt. desek rozmaitych rozmiarów, oszacowanych na sumę 1.100 zł.

Szamocki Marcell, komornik

Stanisławów, dnia 16 marca 1933 r.

1048/K

Km. I. 112/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Strona zobowiązana: Brandes Chaja Szelna i bjp. Naftalego Brandesa, nieobj. masa spadkowa. Na wniosek Abrahama Ratfelda w Stanisławowie jako strony egzekwującej odbędzie się dnia 26 kwietnia, o godz. 10 przedpoł., w biurze Nr. 103, na zasadzie przedłożonych i zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Księga gruntowa: Stanisławów. Whl.: 4298 połowa. Oznaczenie realności: pbud. lk. 1026/5 w połowie o powierzchni 345 m. kw., niezabudowana. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 7.935 zł. Najniższa oferta 5.290 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Ogólne wezwanie wierzycieli hipotecznych. Z wyjątkiem wierzycieli, którym służy łączne prawo zastawu, lub których wierzytelności są warunkowe, wzywa się wszystkich innych wierzycieli, mających pretensje hipoteczne ubezpieczone na tych realnościach, aby najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym oświadczyli, czy żądają zaspokojenia swych wierzytelności przez zapłatę w gotówce, lub też zgadzają się na przejęcie długu przez nabywcę, a uwolnienie dotychczasowego dłużnika. Kto najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym nie zażąda zaspokojenia swej wierzytelności przez zapłatę w gotówce, tego uważać się będzie za zgadzającego się na przyjęcie długu przez nabywcę, jakoteż na uwolnienie dotychczasowego dłużnika; późniejsze żądanie zapłaty w gotówce mogłoby być uwzględnione tylko za zgodą nabywcy. Osobne wezwanie wierzycieli, których pretensje powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym. W szczególności wzywa się wierzycieli, na których rzecz wpisano jest prawo zastawu dla wierzytelności powstałych z tytułu bądź udzielonego kredytu, bądź prowadzenia interesów albo ewickcji albo też odszkodowania, aby najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji oznajmili, ile wynoszą już ich pretensje do strony zobowiązanej z tych stosunków prawnych wynikające. Powyższe oświadczenia i oznajmienia należy wnieść do sądu na odwrotnej stronie oznaczonego pisemnie lub ustnie do protokołu.

Komornik Sądu Grodzkiego. Rewir I.

Stanisławów, dnia 16 marca 1933.

1049/K

Km 73/33. Edykt licytacyjny. Dnia 28 kwietnia 1933 o godzinie 9 przed południem odbędzie się sprzedaż realności obj. lwh. 400 i 401 oraz połowy realności lwh 196 gminy Rymanów, składających się z parcel budowlanych, które ocenione zostały łącznie na kwotę 1225 zł. 50 gr. — Najniższa oferta poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi kwotę 817 zł. — Sprzedaż przeprowadzi komornik w budynku Sądu grodzkiego w Rymanowie sala Nr. 8.

Komornik Sądu grodzkiego w Rymanowie

Dnia 21 marca 1933.

1052/K

Km. 440/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Wasyla Fryczywa w Czerepinie odbędzie się dnia 27 kwietnia 1933 o godzinie 11 przed południem w Sądzie grodzkim w Winnikach w biurze Nr. I licytacja realności położonej w gminie Tolszczów składającej się z parcel i gruntów. lk. 675/1 stanowiącej własność dłużników Pawła i Melanii Soroków. Wartość szacunkowa wynosi 1.000 zł. — gr. najniższa oferta 666 zł. 68 gr. poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Prawa do powyższej nieruchomości, któreby licytację uczyniły niedopuszczalną winne być zgłoszone najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji pod zagrożeniem, że w przeciwnym razie nie wolno ich będzie więcej dochodzić w odniesieniu do tej nieruchomości na szkodę nabywcy w dobrej wierze. 1054/K

Komornik Sądu grodzkiego w Winnikach.

Dnia 17 marca 1933.

Edykt licytacyjny. Strona zobowiązana: Michał Łoziński, kupiec, w Turce na wniosek Firmy Stanisław Gurgul w Jarosławiu, odbędzie się dnia 25 kwietnia 1933 r. o godzinie 11 przedpoł. w biurze Nr. 3/II, p. na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: 5/16 niewydzielonych części realności położonej w Turce przy ul. Brysiewicza, w skład której wchodzi: 1) parcela budowlana długości około 10 m, i szerokości około 10 m. W granicach od wschodu realność spadkobierców Walentego Klimka, od południa z realnością Stanisława Silberta, od zachodu z realnością Teresy Świegoła, od północy z ulicą Brysiewicza, na której to parceli stoi dom murowany jednopiętrowy, kryty blachą, długości 10 m, a szerokości 7 m. — 2) ogród około 90 m. długi a 30 m. szeroki w granicach od wschodu realność Skarbu Państwa, od południa ulica Brysiewicza, od zachodu realność Olgi Naszkiewicz, od północy realność Mojżesza Wolfa Naglera, Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami wynosi: 5/16 parceli budowlanej zł. 281,25, — 5/16 części domu zł. 3.375, — 5/16 części ogrodu zł. 1.687, — razem zł. 5.343,25. Najniższa oferta: 5/16 parceli budowlanej zł. 187,50 — 5/16 części domu zł. 1.687,50 — 5/16 części ogrodu zł. 1.124,65, razem zł. 2.999,65. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Józef Walter, Komornik sądowy w Turce.

III. Km. 107/33. Obwieszczenie. Dnia 24 marca 1933 o godz. 16-tej (popoł.) w Kolomyji, przy placu Piłsudskiego L. 2 u Hermana Kestena i Izaka Schächtera, sprzeda się przez publiczną licytację następujące przedmioty: 3 skórk bobrowe, 5 skórek tonaki, 2 skórk baranki czarne, 1 kiptar zakopiański, 32 skórek piżmaki, 6 blam z kotów czarnych, 1 blam chochlik brązowy, 6 seaiskinów imit., 2 blamy z kotów naturalne, 22 szt. oposum amer. wysortowane, 3 szt. walabi, 5 szt. bibratów, 6 szt. królików patagońskich, 59 szt. królików farbowanych, 6 szt. zajęcy, 2 szt. skór kozy, 23 szt. kangurów, 2 szt. murle, 50 szt. koty naturalne, 42 szt. koty parkate (rzekowate), 2 szt. janyoty, 1 płaszcz z tonatów czarnych, 1 szafa z nasadą oszkloną i lustrem 5 mtr. dł., 1 biurko dębowe, 1 lada miękka, 4 krzesła, 1 szafa otwarta z wieszakami, 1 piec H. V. 2. Przedmioty wyżej wymienione oglądać można przed sprzedażą u pp. Hermana Kestena i Izaka Schächtera, w Kolomyji, plac Piłsudskiego 2. 1057/K

Wilhelm Hauswald, Komornik Sądu grodzkiego w Kolomyji, Rewiru III.

Dnia 17 marca 1933.

### UPADŁOŚCI.

Sa. 14/32/3. Postępowanie ugodowe Rudolfa Nowińskiego i Antoniego Gduli w Łańcucie zastanawia się, wskutek nieprzyjęcia ugody przez wierzycieli.

Sąd Okręgowy

Rzeszów, 29 grudnia 1932. 1040

Sa. 10/33/8. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Polskiej Agencji dla Handlu i Przemysłu, Spółki z ogr. odpow. we Lwowie, pl. Smolki 5, wpisanego w rejestrze handlowym pod firmą: Polska Agencja dla Handlu i Przemysłu, Spółka z ogr. odp. we Lwowie przez likwidatorów Tytusa Jendryka we Lwowie, Pijarów 11 i Izaka Bochnera we Lwowie. Wolność 9. Komisarz ugodowy: Terkel, sędzia okręg. we Lwowie. Zarządca ugodowy: Herman Schleyen, kupiec we Lwowie, Jagiellońska 12. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym sądzie, biuro Nr. 23, dnia 9 maja 1933, o godz. 11:30 przedpoł. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 4 maja 1933.

Sąd Okręgowy

Lwów, dnia 15 marca 1933. 1043

### ROZMAITE

Nr. 8522/33. Edykt. Sąd Apelacyjny we Lwowie wdrożył postępowanie sprostowania w celu odnowienia zniszczonych ksiąg gruntowych Sądu Grodzkiego w Nadwórnej dla gminy Weleśnica dolna i Weleśnica górna i wzywa interesowanych do zgłaszania w tym Sądzie Grodzkim roszczeń z § 7 ustawy Nr. 96 z r. 1871. do 30 czerwca 1933.

Lwów, 15 marca 1933.

1041-5

Nr. 8525/33. Edykt. Sąd Apelacyjny w postępowaniu celem ustalenia założonej na nowo w wyniku scalenia księgi gruntowej Sądu Grodzkiego w Haliczu dla gminy kaustalnej Pitrycz, wzywa do zgłaszania w Sądzie Grodzkim w Haliczu do 30 czerwca 1933 zarzutów w myśl § 14 ustawy z 23 lipca 1871, Nr. 96 Dzpp.

Lwów, 15 marca 1933.

1042

### UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

Sygn. akt. I. T. 15/31/10 Edykt. Józef Kowalkowski, ur. 21 stycznia 1885 w Krakowie, ostatnio zamieszkały w Wadowicach uchwałą z 16 czerwca 1932, I. T. 15/32/6 1932, uznany został za zmarłego. Wobec dodatkowego wniosku z dnia 14 grudnia wdrażając postępowanie celem uznania małżeństwa jego za rozwiązane, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo obrońcę wężła małżeńskiego, adwokata Dra S. Fischgrunda w Wadowicach o zaginionym do 1 roku od ogłoszenia poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I

Wadowice, dnia 9 marca 1933 r. 1003-3

### OGŁOSZENIA PRYWATNE



**POPIERAJ  
PRZEMYSŁ  
KRAJOWY**

**Zaproszenie.** Rada Nadzorcza Towarzystwa Pierwszej Związkowej drukarni we Lwowie, Spółdzielnia zarej. z ogr. odpow., zaprasza niniejszem wszystkich P. T. członków na **Zwyczajne Walne Zgromadzenie**, które odbędzie się w niedzielę dnia 2 go kwietnia 1933 o godzinie 1. tej przedpołudniem w lokalu drukarni ul. Lindego i 4. z następującym porządkiem dziennym: 1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia; 2. Powołanie 3 członków do podpisania protokołu z odbywającego się Walnego Zgromadzenia; 3. Sprawozdanie Rady Nadzorczej za r. 1932; 4. Przedłożenie zamknięcia rachunków i bilansu za r. 1932; 5. Wnioski Rady Nadzorczej: a) na udzielenie Dyrekcji absolutorium za czynności i rachunki za r. 1932; b) dotyczący podziału czystego zysku osiągniętego z r. 1932; 6. Wybory: dwóch członków Rady Nadzorczej ustępujących z turnusu na lat trzy; 7. Wnioski członków we Lwowie, dnia 22 marca 1933. — Z Rady Nadzorczej Pierwszej Związkowej drukarni we Lwowie: R. Hauier, prezes; P. Holub, sekretarz. 1050

### KOLEJ LOKALNA PRZEWORSK-DYNÓW S. A.

#### I. Ogłoszenie.

Stosownie do postanowień §§ 10—19 statutu podpisany Zarząd Spółki Akcyjnej „Kolej Lokalna Przeworsk - Dynów” wzywa niniejszem XXI. Zwyczajne Walne Zgromadzenie Spółki Akcyjnej „Kolej Lokalna Przeworsk - Dynów” na dzień 21 kwietnia 1933, o godzinie 11:30 przedpołudniem w lokalu Kierownictwa Eksploatacji kolei lokalnej w Przeworsku.

Przedmiotem obrad będą:

1) Rozpatrzenie sprawozdania Zarządu z czynności oraz sprawozdania Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za rok 1932 i uchwała co do udzielenia absolutorium Zarządowi i Radzie Nadzorczej.

2) Zmiana § 6, ustęp 3-ci i 7-go statutu o tyle, że losowania akcji przeznaczonych do umorzenia dokonywać ma rokrocznie nie Rada Nadzorcza, lecz Zarząd w obecności Komisarza Rządowego i notariusza, zaś niszczenia akcji wylosowanych i zapłaconych dokonywać będzie zamiast Rady Nadzorczej Zarząd w obecności Komisarza Rządowego.

3) Powzięcie uchwały, iż na wypadek, gdyby miał nastąpić skup kolei lokalnej i gdyby renta skupu miała być skapitałowana, Ministerstwo Komunikacji będzie uprawnione do potrącenia z wypłaty się mającej renty skupu pożyczki z Krajowego Funduszu Kolejowego w całości względnie w niespłaconej części.

4) Sprawa wartości znaczka obecności dla członków Rady Nadzorczej na rok 1933, ewentualnie aż do odwołania.

Po myśli postanowień § 20 statutu, każda akcja daje prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli zostanie złożona przynajmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia w Kasie Spółki, w Oddziale Banku Gospodarstwa Krajowego we Lwowie lub w Kasie Skarbowej I. we Lwowie i nie będzie odebrana przed ukończeniem tegoż.

Ewentualne dodatkowe wnioski do porządku dziennego lub jego uzupełnienia mogą być zgłoszone najpóźniej w dniu 6 kwietnia 1933 w Zarządzie we Lwowie, ul. Zygmuntowska 1. (Gmach Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych IV. p., drzwi Nr. 453).

Lwów, dnia 17 marca 1933.

ZARZĄD.